



Rokickie Wiadomości

Czasopismo Rady Gminy Rokietnica

ISSN 1508-8138
Numer bezpłatny

Nr **3** (91)

Marzec 2007 r.

**Poznaj swojego
sołtysa – str.12**



**Koncert Zespołu
Ladies In Red – str.14**



61 lat razem – str.19



**Wielkanocne tradycje
święteczne – str.28**





Drodzy Czytelnicy!

Jeszcze niedawno witaliśmy Nowy Rok, a tu już za chwilę Wielkanoc. Świątecznych tematów nie mogło więc zabraknąć w naszej gazecie. Na początek polecam artykuł o wielkanocnych tradycjach. Można w nim przeczytać między innymi o tym jak dawniej obchodzono święta i jak powinno wyglądać wielkanocne śniadanie. A jak powinien wyglądać wielkanocny stół – o tym będzie można się przekonać podczas wystawy świątecznych nakryć w naszej gminie – szczegóły w tym numerze.

Oprócz tego: recepta na szczęśliwe małżeństwo – czyli wywiad z parą, która obchodzi w tym roku 61 rocznicę ślubu, poznaj swojego sołtysa i tradycyjnie już krzyżówka, oczywiście z nagrodą.

Na koniec jeszcze raz zapraszam Państwa do współpracy w tworzeniu gazety. To właśnie w Zespole Redakcyjnym wspólnie podejmujemy decyzje o tym co ma znaleźć się w kolejnym numerze..



Magdalena Sołtysiak
redaktor naczelny



*Wesołych Świąt Wielkanocnych,
smacznego jajka, szalonego
i wyjątkowo mokrego Śmigusa Dyngusa
oraz samych słonecznych i cudownych dni
życzy*

*Redakcja
„Rokickich Wiadomości”*



*Zdrowych, radosnych Świąt Wielkiej Nocy,
suto zastawionych stołów,
dużo wody w poniedziałek,
bogatego zajęcia i jak najmiłszych spotkań
w gronie przyjaciół i rodziny życzy*

Wójt i Rada Gminy Rokietnica



Rokickie Wiadomości

Wydawca: Rada Gminy w Rokietnicy

Adres: 62-090 Rokietnica, ul. Gołęcińska 1, tel. 061-8145-251 wew. 14

Redaktor Naczelny: Magdalena Sołtysiak

zaprasza codziennie w godzinach pracy Urzędu Gminy pok. 20, tel. 061-8145-251 wew. 14

Zespół redakcyjny: Teresa Bartol, Ryszard Lubka, Leszek Skrzypiński

Współpraca:

Andrzej Deckert, Sylwia Kiejnich, Paulina Kozłowska, Kamila Marcinkowska, Jacek Olejniczak, Michał Rudny, Anna Rychławska-Krzyško, Małgorzata Sklepik, Anna Tylczyńska, Tomasz Wierzbicki, Hanna Maria Zagulska.

*Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótu i opracowywania materiałów.
Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.*

Skład, ogłoszenia, druk: Studio KWADRAT

tel.: 0607 566 555, fax: 061 648 26 49, email: mn@kreator.com.pl

Nakład: 3000 egzemplarzy

Numer zamknięto: 20.03.2007 r.

Propozycje artykułów: Magdalena Sołtysiak, pok. 20, Urząd Gminy,
email: magdalena.soltysiak@rokielnica.pl

Zachęcamy i zapraszamy do współredagowania naszego pisma.



Bartosz Derech
Wójt gminy Rokitnica

Szanowni Państwo!

W poprzednich dwóch kadencjach bardzo, bardzo dużo zostało powiedziane o rozbudowie systemu kanalizacji na terenie naszej gminy. Fakty dotyczące budowy systemu kanalizacji w poprzednich latach są następujące:

- łączny koszt inwestycji: 28,7 mln zł
- procent sieci kanalizacyjnej pokrywający teren naszej gminy to 65%:
- ilość środków pozyskanych z funduszy UE 2,7 mln zł

W sposób obiektywny należy stwierdzić, że był to naprawdę duży wysiłek naszej gminy, poprzedniego Wójta i poprzednich Rad Gmin. Że została przeprowadzona duża inwestycja (mając na względzie wielkości budżetów z lat minionych), nie ma wątpliwości. Można dyskutować o kierunkach, metodach finansowych, sprawach technicznych, natomiast z całą pewnością należy powiedzieć, że jest to duże osiągnięcie. Niestety przy tak dużym zagadnieniu i w ślad za tym idącymi środkami finansowymi, ucierpiały inne dziedziny życia naszej gminy: oświata, sport, kultura inne zadania inwestycyjne (sieć wodociągowa, oświetlenie, drogi). Należy jednak stwierdzić, że kanalizacja to podstawowe zadanie, jakie należy wykonać przed innymi inwestycjami (np. oświetlenie, drogi).

W ślad za tak dynamicznie powstającą siecią kanalizacyjną, nie nadążały możliwości naszej oczyszczalni ścieków. Szczególnie dotkliwie jest to dla mieszkańców, którzy mieszkają w miejscowościach, które nie zostały jeszcze objęte systemem kanalizacji. Mając powyższe na uwadze, jak również obowiązujące zapisy Strategii Rozwoju Gminy i dyrektywy unijne, a nade wszystko dobro naszych mieszkańców uważam, że rozbudowa kanalizacji stanowi ważne zadanie dla naszej społeczności. Jednakże pragnę Państwa uspokoić, że nie będzie to jedyny priorytet w naszej gminie i zgodnie z przedwyborczymi deklaracjami najważniej-

szym w obecnej sytuacji Gminy Rokitnica jest zrównoważony rozwój.

Zmienił się system finansowania budowy kanalizacji na naszym terenie, praktycznie wszystkie inwestycje będą prowadzone przez naszą gminną spółkę Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Takie rozwiązanie, powoduje dużą przejrzystość zarówno pod względem własności, jak również duże oszczędności finansowe dla naszej gminy (wpływ podatku do budżetu, możliwość odliczenia podatku VAT przy prowadzonej inwestycji przez spółkę – gmina sama nie ma takiej możliwości). Obecnie duży nacisk kładziemy na rozbudowę oczyszczalni ścieków (zadanie to realizuje PUK, planowany termin zakończenia – październik 2007). Dalej, rozbudowa systemu kanalizacji (zwłaszcza w miejscowościach, przez które przebiega droga wojewódzka nr 184, czyli Napachanie, Mrowino, Cerekwica). Pierwszy etap tego zadania będzie realizowany w tym roku! Połączenie Mrowina z Rokitnicą rurociągiem tłocznym, wraz z budową pompowni próżniowo tłocznej przy ulicy Ogrodowej w Mrowinie, już wkrótce zejdą z desek planistycznych i staną się faktem. Wartość szacunkowa tego zadania to 1,8 mln zł. Będzie ono realizowane w całości przez nasze przedsiębiorstwo PUK, przy udziale środków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dużym nakładem pracy opracowywany jest przez PUK i Urząd Gminy wniosek o dofinansowanie budowy kanalizacji sanitarnej w Napachaniu, Mrowinie, Cerekwicy z Programu Norweskiego. Wniosek będzie opiewał na kwotę 6 mln zł, przy możliwym dofinansowaniu na poziomie 80%. Oczywiście składając wnioski o dofinansowanie naszych przedsięwzięć z funduszy UE, nigdy nie mamy pewności, że otrzymamy środki o które zabiegamy. Jednakże jest to niezwykle ważne, żeby wykorzystać każdą szansę pozyskania

środków zewnętrznych – jest to warunek sine qua non rozwoju naszej gminy.

Poniżej przedstawiam Państwu planowane i realizowane przedsięwzięcia rozbudowy systemu kanalizacji w Gminie Rokitnica.

Aktualnie dobiegają końca prace nad projektami 4 oddzielnych zadań:

- budowa pompowni próżniowo-tłocznej w m. Mrowino wraz z rurociągiem tłocznym.

Zadanie szacowane jest na kwotę 1,3 do 1,8 miliona złotych, będzie realizowane ze środków własnych gminy i Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, Komunalnych wykorzystaniem pożyczki z WFOŚiGW w Poznaniu.

Dokumentacja przygotowana jest do złożenia wniosku o pozwolenie na budowę w Starostwie Powiatowym. W miesiącu maju przewidziany jest przetarg z wyborem wykonawcy. Zakończenie inwestycji zakłada się we wrześniu lub październiku bieżącego roku.

Trzy kolejne zadania przewidziane są do złożenia wniosku, w dniu 16 kwietnia o dofinansowanie w ramach tzw. Funduszu Norweskiego.

Zadaniami tymi są:

- kanalizacja sanitarna m. Napachanie;
- kanalizacja sanitarna m. Mrowino;
- kanalizacja sanitarna m. Cerekwica.

Trwają ostatnie prace nad ukończeniem, zarówno dokumentacji projektowej, jak i wniosku. Biegają one równoległe w czterech zakresach:

- w zakresie przygotowania decyzji lokalizacyjnej (planowane wydanie w bieżącym tygodniu);
- w zakresie wydania decyzji środowiskowej (planowana decyzja do końca marca 2007);
- w zakresie opracowania kosztorysów inwestorskich (opracowanie do 5.04.2007);

- w zakresie przygotowania wniosku aplikacyjnego (zakończenia prac do 10.04.2007).

Złożenie wniosku o dofinansowanie będzie poprzedzone wnioskami o pozwolenie na budowę, do Wojewody Wielkopolskiego. Samo pozwolenie wymagane jest przed podpisaniem ewentualnej umowy na dofinansowanie. Zaawansowanie prac gwarantuje dotrzymanie założonych terminów.

Pojawiło się bardzo wiele pytań dotyczących mojego poprzedniego artykułu (poświęconego drogom) a związanych z tematyką oświetlenia ulicznego. Było to też jedno z częściej zadawanych pytań na zebraniach wiejskich. Informuję więc Państwa, że mamy już zbilansowane wydatki, jakie należy ponieść na uzupełnienie braków w oświetleniu ulicznym – jest to 5 mln PLN (dla porównania nasz budżet to: 19,7 mln zł). Systemowo rozwiązanie tego problemu to sukcesywne zwiększanie kwot na powstawanie nowych punktów świetlnych. W tym roku pierwszy raz została przeznaczona na to zadanie kwota: 190 tys. zł. Podpisałem również umowę z Zakładem Oświetlenia Drogowego w Poznaniu na rozszerzenie usługi oświetleniowej, co zaowocuje zwiększeniem ilości punktów oświetleniowych. Umowa dotyczy 20 miejsc na terenie gminy a więc około 50 dodatkowych lamp ulicznych. Drugim elementem rozbudowy układu będzie inwestycja własna Gminy. Na jednej z najbliższych komisji, zostanie przedstawiony Radzie Gminy, program budowy dróg, którego elementem jest budowa oświetlenia ulicznego. W ramach dyskusji nad programem powinno być wyłonione miejsce lokalizacji tegorocznej inwestycji. Podjęcie takiej decyzji na przełomie marca i kwietnia pozwoli na realizację zadania w roku bieżącym.

Bartosz Derech
Wójt Gminy Rokitnica

Pamiętamy

Wieczorem 2 kwietnia 2005 roku o godzinie 21:37 wiadomość o śmierci Jana Pawła II poruszyła ludzi na całym świecie. Aby wyrazić swój głęboki żal, ludzie zbierali się w kościołach, na ulicach, na uczelni. W mediach czuło się niespotykaną atmosferę solidarności. Były modlitwy w Jego intencji. Polacy nie wstydzili się własnych uczuć oddając hołd największemu naszemu rodakowi w mniejszych i większych grupach zwoływanych spontanicznie.

Dziś po dwóch latach, wciąż pamiętamy jakim był wspólnym człowiekiem. Tak wiele się od niego nauczyliśmy, pokazywał nam drogę, którą należy iść przez życie, jednoczył ludzi różnych wyznań na całym świecie.

Z okazji drugiej rocznicy śmierci Jana Pawła II na terenie naszej gminy będą organizowane następujące uroczystości:

1. Zaproszenie na uroczystą Mszę Świętą w Hołdzie Śludze Bożemu Janowi Pawłowi II z prośbą o rychłą Jego beatyfikację i kanonizację
Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Kiekrzu ul. Kierska 10, serdecznie zaprasza wszystkich chętnych na uroczystą **Mszę Świętą** z udziałem żołnierzy. Msza zostanie odprawiona **12 kwietnia o godzinie 20.15** przy ołtarzu połowym obok Małego Jeziora Kierskiego, przez ojca Florejcjana Piotra Szymańskiego – franciszkanina

O godzinie 19.30 na placu przyklasztornym – młodzież z Gimnazjum nr 67 w Poznaniu im. ks. prof. Józefa Tischnera przedstawi **Wieczornicę z Janem Pawłem II**, po której z modlitwą różańcową wyruszymy na miejsce celebracji Mszy Świętej.
Po Mszy Św. procesyjnie przejdziemy do mostu Jana Pawła II na Apel w godzinie Jego śmierci.

W imieniu sióstr Przełożona Domu siostra Maria Tarczyja

P.S. Prosimy o zabranie lampionów, świec i kwiatów, które złożone zostaną na miejscu papieskim.

2. W poniedziałek **2 kwietnia o godzinie 21.00** w kościele pw. św. Michała Archanioła i Wniebowzięcia NMP odbędzie się **wieczornica słowno - muzyczna**. Organizatorzy proszą o przyniesienie zniczy, które zapalone zostaną pod pamiątkową tablicą.

ZAPROSZENIE

15 kwietnia 2007 roku w Niedzielę Miłosierdzia Bożego o godz. 8.00 w Kaplicy M.B.M Kierz ul. Kierska 10 zostanie odprawiona Msza Św. przez ks. infułtę Mariana Fąkę, oprawę muzyczną zapewni Orkiestra Zamku Rydzynskiego.

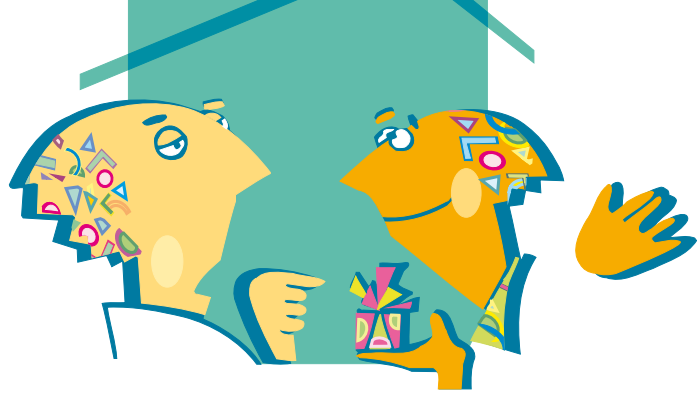


*A trzeba mocy, byśmy ten Pański
Dźwignęli świat:
Więc oto idzie – Papież Słowiański,
Ludowy brat;
On rozda miłość, jak dziś mocarze
Rozdają broń,
Sakramentalną moc on pokaże,
Świat wzięwszy w dłoń..*

Juliusz Słowacki, Pośród niesnasek



ZASŁYSZANIE NA RADZIE GMINY



Droga Leokadio!

Dziękuję Ci za pozdrowienia które mi przesłałaś, ale mniej za ten Irlandzki samogon co go to „Whisky” nazywają, a który przesłałaś mojemu staremu. Tyle Ci tylko powiem, że jak on to wypił to już całkiem poczuł się europejczykiem. Zaczął mówić chyba wszystkimi językami tej naszej Unii, bo go nic a nic nie rozumiałam. Później zniknął mi z domu „po angielsku” i wrócił jakiś taki wymiętoszony. Mam tylko nadzieję, że podczas tej swojej „wyprawy” nie poczuł się też Francuzem, Grekiem czy Hiszpanem, bo tego bym chyba nie zdzierzyła. U nas w gminie po staremu, chociaż pewne symptomy wskazują, że idzie nowe. Jak Ci przyrzekłam poszłam 20 marca na kolejną sesję tej naszej Rady Gminy. Przyszłam o 12,00 ale sesja rozpoczęła się dopiero o 12,15 bo naszą gminę nawiedził gość z Cypru. Nie widziałam tego gościa, a szkoda bo on chociaż z Cypru to podobno Grek. No, ale dzięki temu, że ta sesja się opóźniła mogłam obejrzeć tą naszą salę sesyjną po przeróbce nagłośnienia. Nie powiem elegancko tak to zrobili a do tego (w formie promocji chyba) dostali taką ładną blondynkę co ten sprzęt obsługiwała. Nie dość że ładna to jeszcze bystra dziewczyna. Siedziała przez cały czas koło naszego vice przewodniczącego Pana Rysia Lubki, który jak przystało na dżentelmena udzielał jej cennych wskazówek, jako że ona pierwszy raz na naszej Radzie Gminy była. Tak sobie tylko pomyślałam czy on taki zawsze chętny do tej pomocy czy tylko dlatego, że naszej Kochanej Pani Róży, co to jest sołtysem w Mrowinie i Cerkwicy, na tej sesji nie było. Ale może on naprawdę taki dobry i usłużny chłop bo przecież nie wszyscy oni po jednych pięniądzach są. Mówię Ci tłok na tej sesji był naprawdę duży, bo po tej przeróbce miejsca było dla publiczności tyle co kot napłakał a i gości trochę przyszło. Był i Pan Prezes i Pan Adwokat i taki sympatyczny Pan Grzegorz co to zaraz wpadł mi w oko bo gość wysokiej kultury był. No ale jak mnie znasz to miejsce sobie jakieś znalazłam. Więc o tej 12,15 nasza Przewodnicząca Rady Gminy, pani Tereska otworzyła VII sesję Rady. Jak zawsze z kulturą powitała wszystkich przybyłych, stwierdziła prawomocność obrad, czyli kworum a następnie była taka mała uroczystość. Pani Terenia przedstawiła naszą nową Radną Panią Elżbietę Brzeźniak, która

wygrała wybory uzupełniające do Rady Gminy w Rokietnicy w dniu 04 marca 2007 roku. Ucieszyłam się, bo my kobiety znowu mamy swoją zwolenniczkę a pani Eli przy tym tak dobrze z oczy patrzy. Później pani Przewodnicząca przyjęła przyrzeczenie od naszej nowej Radnej, która uroczystie ślubowała wierność konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej i wypełnianie obowiązków Radnego godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro gminy Rokietnica i jej mieszkańców. Wiesz jak pani Ela zakończyła tą przysięgę słowami „Tak mi dopomóż Bóg”, to zerwały się takie oklaski jakich jeszcze nie słyszałam. A mnie coś tak za gardło ścisnęło ze wzruszenia. Kochana, od tej chwili mamy już 15 Radnych w naszej gminie! Następnie Pani Przewodnicząca odczytała proponowany porządek obrad i spytała czy są jakieś propozycje zmian czy uzupełnienia do tego porządku. Wówczas wstał nasz Pan Wójt i poprosił panią Terenie o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zabezpieczenia w formie „wexsla In blanco” prawidłowej realizacji przedsięwzięcia pod nazwą „Budowa boiska piłkarskiego przy szkole podstawowej w Rokietnicy”. Za nim wstał pan Radny Rysiu Lubka i poprosił o wniesienie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie: uzupełnienia składu osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Porządku i Publicznego Rady Gminy Rokietnica o osobę radnej Elżbiety Brzeźniak. Wyobraź sobie nasi radni przyjęli te propozycje. Za wnioskiem pana Wójta głosowało 14 radnych (wiesz tego naszego Radnego Pana Marcina Jakobsze nie było na tej sesji a szkoda bo chłopak da się lubić) a za wnioskiem pana Rysia Lubki głosowało 13 Radnych a jeden głosował przeciw. Porządek obrad z poprawkami przyjęto 13 głosami przy jednym wstrzymującym się. Następnie pani Terenia wniosła o przyjęcie protokołu VI sesji Rady Gminy Rokietnica. Radni protokół przyjęli oddając 13 głosów za przy jednym wstrzymującym się. Po tych wszystkich uroczystościach rozpoczęła się ta robocza część sesji. Więc najpierw na prośbę pan Rysia Lubki, pani radna Pankowska odczytała wnioski z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Porządku Publicznego Rady Gminy dotyczące funkcjonowania placówek oświatowych w naszej gminie. Z tego protokołu wynikało, że liczba dzieci w gminnym przedszkolu i szkołach wzrosła a wydatki

zaplanowane w budżecie na 2007 rok są nieco mniejsze niż w roku ubiegłym. W celu poprawy funkcjonowania placówek oświatowych komisja wniosła o:

- wykazanie szczególnej troski przy realizacji zadań związanych z rozbudową przedszkola w Rokietnicy wskazując na nieprzekraczalny termin zakończenia prac do 15 sierpnia tego roku,
- określenie kosztów remontu Szkoły Podstawowej w Mrowinie,
- udostępnienie uczniom szkoły podstawowej w Rokietnicy pietra zajmowanego przez gimnazjum,
- pobudowanie sali gimnastycznej w gimnazjum w Napachaniu,
- pobudowanie boiska wielofunkcyjnego przy szkole podstawowej w Rokietnicy,
- dokonanie zmian w publicznej sieci gimnazjum w gminie (proponowano konsolidację gimnazjum w Rokietnicy z gimnazjum w Napachaniu z siedzibą w Napachaniu a w perspektywie budowę nowego gimnazjum w Rokietnicy
- pobudowanie hali sportowej w Rokietnicy
- przestrzeganie kadencji na stanowiskach dyrektorów jednostek budżetowych.

Wiesz ja ci to tak dokładnie pisze bo sobie wynotowała co pani radna Pankowska czytała. Tak sobie jednak przy tym pomyślałam, że jak wiosna i lato tego roku będzie tak pokiełbaszone jak ta zima to nie wiem jak z tymi terminami rozbudowy „Bajeczki” będzie. A jak znowu nie zdążą z tą rozbudową to nasi gimnazjaliści, po oddaniu tego pietra, na dziedzińcu szkolnym pobierać będą naukę. Może to i zdrowo, czy ja wiem? Ale jak to mówią publiczność nie ma głosu więc milczałam, chociaż aż mnie koczyło żeby spytać jak to konsolidowane gimnazjum będzie działać gdy część nauczycieli i wyposażenia (w tym pomoce naukowe) będą w Napachaniu a część w Rokietnicy. Bo z tymi budowaniami, przy naszym gminnym budżecie i przy tych napływających wciąż interpelacjach o drogi, kanalizację, oświetlenie itp., to te „dalsze perspektywy” wyglądają, na mój babski rozum, na naprawdę „dalsze”. Cała nadzieja w tym naszym młodym wilku, chociaż żal mi chłopaka, bo przez tą harówkę od rana do nocy to powoli bardziej do harta robi się podobny niż do wilka, czy lwa. Musze z jego mamą pogadać żeby

go więcej w domu trzymała i jeszcze lepiej karmiła to może chłopak choć trochę ciała nabierze. Dalej wstała Pani Radna Sylwia Kiejnich i przedstawiła stanowisko tej samej komisji ale w zakresie poparcia propozycji powołania Ochotniczej Straży Pożarnej w Rokietnicy. W tym stanowisku, jak przeczytała nasza pani Sylwia, Komisja pochwaliła obywatelską inicjatywę mieszkańców Rokietnicy, wskazała na potrzebę istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w naszej miejscowości, oraz poprosiła władze gminy o poparcie tej inicjatywy. Ja tam zawsze uważałam, że bez naszych, rodzimych strażaków to tak jakoś u nas w Rokietnicy pusto. Jak sobie wspomnę te zabawy w remizie i tych chłopców jak malowanie to aż mnie w dołku ścisnęło. A potem jeszcze Pani Sylwia złożyła dwie kolejne interpelacje. Jedną w imieniu mieszkańców Rogierówka w sprawie uzupełnienia oświetlenia przy drogach w tej miejscowości i drugą w imieniu mieszkańców sołectwa Kobylniki również w sprawie uzupełnienia oświetlenia w tych miejscowościach, oraz o wyfrezowanie poboczy ulicy Szkolnej w Kobylnikach. Poprosiła też o przycięcie drzew i krzewów przy tej ulicy, gdyż gałęzie wchodzą w linie elektryczne co grozi awarią. Jak Ci już pisałam pracowita ta nasza dziewczyna jak ta mrówka, a uporządkowana! Wyobraź sobie kochana, że Ona podawała konkretne numery domów i nazwiska mieszkańców przy których powinny być uzupełnione te lampy. Nic dziwnego, że ją sąsiedzi na radną wybrali. Ja sama chętnie bym na nią zagłosowała. Po pani Sylwii wstał radny Wojtek Mazurek. Bardzo się ucieszyłam, że jest znów z nami bo wiesz to jest ten Radny co był tak poważnie chory i długo leżał w szpitalu. Jak przyszedł na sesję to musiało mu się poprawić. Żeby nam się tylko znowu nie pochorował bo to taki prawy i uczciwy człowiek. No więc pan Radny Mazurek powiedział, że w dniu 16.02.2007r. był na spotkaniu z rodzicami dzieci z Roztworowa, które chodzą do szkoły w Rokietnicy. Zwrócił on uwagę na fakt, że część dzieci wobec różnych godzin zakończenia lekcji musi wracać do domu autobusami gminnymi, płacąc za bilety. Powiedział też, że zwrócił się w tej sprawie do pani Radnej Pankowskiej jako v-ce

przewodniczącej Komisji Oświaty o przeanalizowanie czy drogę do szkoły należy liczyć w linii prostej czy wg. Warunków faktycznych. Jak dowiedział się od Pani v-ce Przewodniczącej Komisji drogę należy liczyć wg. warunków faktycznych co oznacza, że część dzieci nie powinna płacić z przejazdu. Składa więc interpelację z zapytaniem dlaczego od 2004 roku źle interpretowano przepisy skutkiem czego było ponoszenie nienależnych kosztów przez rodziców tych dzieci. Wiesz Leosiu aż mnie poderwało! To jak to w tym naszym urzędzie dotychczas nie było Radców Prawnych? A w szkole co, nie było nikogo kto mógłby sprawdzić jak to jest? To dopiero pan Wojtek musiał się tą sprawą zająć chociaż nie jest on nauczycielem a nawet woźnym? Ale mówię sobie „spokój Hala, nie takie rzeczy ty na tych naszych sesjach przeżyłaś i czas był przywyknąć”. Siedzę więc i słucham. Patrząc a tu wstaje Pan radny Sławomir Kieliszek i mówi, że w imieniu Klubu Radnych RFO składa interpelację do Pani Przewodniczącej Rady Gminy Rokietnica o udostępnienie Klubowi Radnych Rokietnickiego Forum Obywatelskiego dwóch stron w czasopiśmie Rady Gminy- Rokickie Wiadomości. Strony te mają być opatrzone logiem i nazwą Klubu Radnych RFO a Zespół Redakcyjny nie będzie ingerował w treść zawartych tam informacji. Jednocześnie Pan radny Kieliszek oświadczył, że jak on to mówił, „Radni klubu nie roszczą sobie pretensji do delegowania przedstawiciela klubu do Zespołu Redakcyjnego czasopisma Rady Gminy”. Z tej interpelacji wynikało, że stanowisko to spowodowane jest zachęciami do wspólnego redagowania czasopisma przez Panią Przewodniczącą Rady i Redaktor Naczelny naszych Rokickich Wiadomości. W tym momencie wstąpiła pani Przewodnicząca Rady i poinformowała pana radnego Kieliszka, że zgodnie z § 39 ust.1 Statutu Gminy, interpelacje i zapytania kierowane są tylko do Wójta Gminy. Podziękowała za zapytanie do niej ale poprosiła o zmianę miejsca złożenia tego wniosku z sesji na komisje. Przypomniała też, że Czasopismo to dostępne jest dla wszystkich bez ograniczeń lecz wiadomości i treści w nim zawarte mają służyć dobru społeczeństwa naszej gminy. Wiesz kochana z początku to się ucieszyłam, że Pan Kieliszek i jego koleżanki oraz koledzy z klubu będą pracować nad powstawaniem kolejnych numerów naszego miesięcznika z dotychczasowym Zespołem Redakcyjnym, przed czym dotychczas się wzbranieli, gdyż jak mówiła mi Kowalska obiecali wydawać własne pismo. Ale po słowach pani Tereni zaczęłam

główkować i wiesz co... oj chytrusek, chytrusek z tego naszego pana Radnego. No bo tak, pracować nad zbieraniem materiałów z całej gminy i pisać o tym do czasopisma, dokonywać korekt, użerać się z rozwozem, nie chcą (jak obliczyłam 20 stron tekstu i zdjęć w każdej gazecie). Ponosić odpowiedzialności za napisany i wdrukowany materiał, też nie chcą i dlatego „nie roszczą sobie prawa do delegowania przedstawiciela klubu w skład Zespołu Redakcyjnego”. A co chcą? Tak myślę, że na pewno spełnić obietnice wydawania swojej gazety (dawane już bez mała od 2 lat), bez ingerencji, jak to mówią w treści tekstu, kosztem gminy i za pieniądze mieszkańców. Nie ponosić odpowiedzialności prawnej i moralnej, jak to mówi mój znajomy adwokat, za artykuły zamieszczane na owych dwóch stronach. No pewnie, a co niech Zespół Redakcyjny i mała pani Madzia Sołtysiak odpowiada przed Sądem i tłumaczy się za ewentualne treści zamieszczane na owych dwóch stronach. Oj myślę sobie, Pani Sławku, nieładnie. Czy nie lepiej, żeby Pan sam albo Pana koleżanki czy koledzy z klubu włączyli się w pracę w naszych przecież Rokickich Wiadomościach, doradzali, pomagali i wpływali na ich wygląd i treści, ponosząc wspólnie ciężar odpowiedzialności? Ech Pani Sławku... szkoda gadać. Wracając do sesji to później o głos poprosił pan Radny Jerzy Gmerek. Poinformował on, że w związku z podaniem go do Sądu z prywatnego aktu oskarżenia przez Pana Wojciecha Adamczyka o przypisanie Panu Adamczykowi autorstwa postu internetowego z Forum internetowego RFO, zawarł on ugodę przed Sądem Rejonowym w Szamotułach w myśl której zobowiązał się do przeprosin i poinformowania, że nie było jego intencją przypisanie autorstwa pomawiającej go wypowiedzi panu Wojciechowi Adamczykowi, co niniejszym czyni. Pan Jerzy Gmerek dopowiedział też, że wypowiedź jego była w kontekście zdarzeń z 2002 roku, kiedy to pan Adamczyk nie był jeszcze prawdopodobnie mieszkańcem naszej gminy i odnosiła się w sposób ogólny do publikacji i postów na lamach strony internetowej Forum RFO. Następnie pan Gmerek zadał pytanie pani Dyrektorki szkoły podstawowej w Rokietnicy: czy prawdą jest, że podczas zebrania z rodzicami na terenie szkoły, nauczyciele szkoły informowali rodziców, że w Rokietnicy nie będzie gimnazjum. Dalej Radny Sławomir Kieliszek skierował do pani Przewodniczącej pytanie czy zakończyły się już konsultacje w sprawie ustalenia godzin rozpoczęcia sesji Rady Gminy i czy zapadła już w tej sprawie ostatecz-

na decyzja. Pani Przewodnicząca poinformowała, że konsultacje są już zakończone a wiążąca decyzja w tej sprawie zapadnie na najbliższej Komisji Wspólnej Rady Gminy. Następnie głos zabrala pan Radny Arkadiusz Klapiński składając interpelacje o utworzenie punktu dostępu do Internetu w szkole podstawowej w Mrowinie. Aż mi się wierzyć nie chciało, że nie ma tam Internetu dla dzieci. Myślę, że Wójt szybko powinien zadziałać w tym kierunku. Przecież Rokietnica i Mrowino to ta sama nasza gmina! Dalej pani Radna Ola Bartnik w imieniu mieszkańców ulicy Łanowej i Zacisze w Rokietnicy, złożyła interpelację o podjęcie niezbędnych środków w celu poprawienia bezpieczeństwa na tych drogach. Po niej pani Radna Małgorzata Szymańska w imieniu mieszkańców ulicy Gminnej poprosiła o poprawę stanu drogi. Widzisz kochana, co kobiety to kobiety. I pani Ola i pani Małgosia też były tak jak pani Sylwia przygotowane do tej sesji. Odwiedziły mieszkańców i nawet zebrały podpisy pod interpelacjami. Co tu dużo mówić, na tym świecie to chyba tylko nam babom jeszcze chce się coś robić. Te chłopy to tylko narzekają i patrzą kim by się tu wyręczyć. No może nie wszyscy, bo jak spojrzalam na tego naszego Wójta i na pana Wojtka Mazurka... to no wiesz. Ale mówię Ci ten nasz Wójt i niektórzy Radni to są chyba te jak to mówią... wyjątki! A potem pan Rysiu Słuszczyk zapytał na jakim etapie jest budowa stacji przekątnikowej w Kiekrzu i stan utwardzenia na ulicy Sosnowej. A jeszcze później wstąpiła kolejna nasza dziewczyna, pani Magdalena Jujeczka która została soltysem w Przybrodzie. Fajna dziewczyna taka wiesz z ikrą i mówi, że soltysi bardzo chcą uczestniczyć w sesjach ale nie zawsze mogą z uwagi na obowiązki zawodowe i rodzinne. Dlatego też prosi, o ile to możliwe, żeby sesje Rady rozpoczynały się o godzinie 15,00, co stanowić będzie duże ułatwienie w zapewnieniu udziału soltysów na posiedzeniach Rady. Po pani Sołtys o głos poprosił pan Grzegorz Matuszewski. Wiesz to taki elegancki i bardzo kulturalny Pan. Musiał się naszej pani Tereni spodobać bo chociaż nie jest Radnym udzieliła mu głosu. No więc ten miły Pan zapytał Pana Wójta o podstawę wydawania przez Urząd Gminy decyzji o warunkach zabudowy na podstawie starego studium z 1999 roku, które nadal obowiązuje. Pragnął też się dowiedzieć czy na pewno Rada podejmie w dniu dzisiejszym uchwałę dotyczącą studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego gminy Rokietnica. Nie wiem czy Ci kochana dokładnie oddalam treść tego zapytania, bo jak wiesz mówią, że jestem

humanistka i na sprawach technicznych się nie znam. Co prawda inni twierdzą znowu, że jestem grafomanką i beztalenciem ale co tam. Pamiętam jak mi ostatnio napisałaś żebym się nie przejmowała bo jakieś stare arabskie przysłowie mówi „psy szkiełką karawana jedzie dalej” i że tego mam się trzymać. No to się trzymam. Na tym zresztą zakończono te interpelacje i zapytania. Tak sobie myślę, że naprawdę lepiej by było żeby Ci nasi Radni spotykali się z Wójtem przed sesjami i pomiędzy nimi, bo przecież co sesja to 50% czasu zajmują te interpelacje i zapytania. Jak tak dalej będzie to niedługo nasi Radni nie będą mieli czasu radzić tylko będą składać zapytania. Może dlatego w tym ich nowym nagłośnieniu są dwie karty nagrywające takie na 6 i na 12 godzin. Oby nigdy nie musieli sięgać po tą drugą kartę, bo problemem nie będzie godzina rozpoczęcia sesji tylko konieczność brania urlopu na sesje. Następnie Pani Przewodnicząca przystąpiła do przegłosowywania kolejnych projektów uchwał. Wiesz skarbie to było jak sen! Pierwsza uchwała dotycząca zmian w budżecie na 2007 rok – 14:0, przyjęta. Druga uchwała w sprawie rocznego programu współpracy Gminy Rokietnica z organizacjami pozarządowymi w 2007 roku – 13 za, 1 wstrzymujący się, przyjęta. Trzecia uchwała o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Rokietnica – 14:0, przyjęta. Czwarta uchwała dotycząca zatwierdzenia ramowego rocznego planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Rokietnica – 14:0, przyjęta. Piąta uchwała o zabezpieczeniu w formie „wexla in blanco”, budowy boiska przy szkole podstawowej w Rokietnicy – 14:0, przyjęta. Szósta uchwała w sprawie uzupełnienia składu osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Porządku Publicznego Rady Gminy Rokietnica – 14:0, przyjęta. No wiesz kochana byłam zbudowana! Później już tylko pan Wójt i Pani Przewodnicząca złożyli sprawozdanie ze swoich prac w okresie pomiędzy sesjami. Myślałam, że teraz to już zaraz będzie koniec, ale pani Przewodnicząca zarządziła przerwę. Po tej przerwie przyszedł czas na te tak zwane odpowiedzi na interpelacje, wolne głosy i wnioski. Kochana moja czego ja tam się nie nasłuchałam. Szło to w takim tempie, że nie nadążałam notować kto jest kto i o czym mówi. Z tego co pamiętam to o głos poprosił pan sekretarz gminy. No jak ci to powiedzieć, chłop jak chłop, postawny, szpakowaty, widać że nie żaden podłotek. Chociaż te jego niebieskie oczęta... Ale do rzeczy, otóż ten sekretarz odnosząc

się do opinii Komisji co to ją nasza Sylwia Kiejnich czytała, poinformował że na dzień dzisiejszy nie ma środków finansowych na budowę remizy w Rokietnicy i zakup sprzętu dla nowej jednostki OSP. Jako szef sztabu kryzysowego, powiada, musi dążyć do doposażenia już istniejących jednostek w celu osiągnięcia przez nie 100% gotowości i utrzymania OSP Napachanie w systemie Ratownictwa Krajowego. Natomiast gmina udziela już wsparcia logistycznego nowo tworzonej jednostce od stycznia tego roku. No mówię sobie, będziesz Hala na tych swoich chłopców w Rokietnicy musiała jeszcze trochę poczekać i na te tańce w remizie też. Byłe nie długo, bo wiesz kochana, latka leca, leca. No ale wstał ten przystojniak Radny Lubka Rysiu i mówi, że ochotnicy z Rokietnicy mają już pomysł na zdobycie środków finansowych a potrzebują tylko terenu pod remizę. No patrzcie to tylko chwalić. To stwierdzenie pana Radnego Lubki tak zaskoczyło naszego sekretarza, że biedak zaniemówił. Nie dziwie mu się wszyscy chcą tylko pieniędzy z tego naszego „bogatego” budżetu a tu taka niespodzianka. Po sekretarzu wstał Pan Wójt, potwierdził słowa

sekretarza o uzgodnieniach i pomocy dla tworzącej się OSP w Rokietnicy i powiedział, że szuka miejsca pod remizę w Rokietnicy na działce gminnej. Nie wiem skąd ten nasz Wójt taką działkę weźmie bo wydawało mi się, że co było można to już sprzedano w poprzednich latach. Życzę mu jednak powodzenia. Wójt mówił też o konkursie na opracowanie studium, o zleconym audycie oświaty który już się zaczął, o drogach, kanalizacji, światłach, boisku i wielu, wielu innych rzeczach które już są realizowane. Jedno z tego wszystkiego wywnioskowałam, że choć z pieniędzmi krucho to jednak coś w tej naszej gminie drgnęło i idziemy do przodu. A później pan Radny Kieliszek znowu zaczął na temat Rokickich Wiadomości i znowu pani Przewodnicząca musiała go prosić o przełożenie tej dyskusji na posiedzenie komisji. Później jeszcze pan sołtys Czerniejewski z Napachania zaapelował o podjęcie działań w zakresie bezpieczeństwa na drodze Rokietnickiej, gdzie należy wyciąć krzewy i przyciąć drzewa na poboczach, zasłaniające widoczność kierowcą. Następnie głos zabrała pani dyrektor szkoły podstawowej w Rokietnicy,

odpowiadając na pytania pana radnego Gmerka z pierwszej części tej naszej sesji. I tu moja kochana zaczęła się istna burza. Nie będę ci wszystkiego pisać ale z tego wszystkiego wyszło, że pani dyrektor Ewa Klosin nic na temat likwidacji gimnazjum w Rokietnicy nie mówiła rodzicom ani nauczycielom w szkole i nic na ten temat nie wie. Wówczas wstała Pani Ola Bartnik i odpowiedziała, że inicjatywa zbierania podpisów pod petycją, należała do niej jako do przewodniczącej Rady Rodziców i że petycja ta nic nie mówiła o likwidacji gimnazjum w Rokietnicy. Okazało się jednak, że z tej ichniej petycji wynikało coś zupełnie innego niż mówiła, a jeszcze niezbyt pochlebnie wyrażono się o gimnazjum. To z kolei spowodowało że głos zabrała pani dyrektor gimnazjum. Wiesz jak zaczęła mówić o gimnazjum, jego problemach o tym jak z gronem nauczycielskim walczą o swoich uczniów i poziom nauki, to mówię Ci, kochana kobieta. Tak mi się jej żal zrobiło bo nie wolno tak postępować z ludźmi a jej lzy w oczach się pojawiły. Z niedowierzaniem spojrzalam na panią Radną Bartnik i... zaniemówiłam. Boże co się z tą dziewczyna stało! Jeszcze

tak zalamanej naszej pani Oli nie widziałam. Oj coś mi się zdaje, że ktoś wykorzystał jej dobre serce i ufność z jaką podchodzi do wszystkich ludzi. Przecież wszyscy wiemy, że na jej pomoc może oczekiwać każdy kto tej pomocy potrzebuje. Mnie też pomogła jak bylam chora i to z dobroci serca, pomogła. Tak sobie myślę, że jak spotkam panią Ole to jej powiem żeby się nie martwiła, bo każdemu zdarzają się pomyłki wynikające z nadmiernej ufności do ludzi. I powiem, że my jej nadal wierzymy i wiemy że zawsze kierowała się szlachetnymi pobudkami i dobrem potrzebujących! Praktycznie na tym sesja się zakończyła. Nawet nie była najgorsza pomijając drugą jej część. Co prawda nasi radni coś marudzili z opuszczeniem sali (może przez tą blondynkę co to ją w promocji gmina otrzymała) ale już nie patrzyłam na to bo się spieszyłam do domu. Jak się czegoś dowiem jeszcze to ci napiszę w następnym liście. Tylko uz temu mojemu staremu tego samogonu nie przysyłaj! Pozdrawiam .

Twoja Hala

I n f o r m a c j e U r z ę d o w e

OPS dziękuje

13 lutego br. około godziny 13.00 zapalił się budynek mieszkalny przy ul. Pawłowickiej w Pawłowicach. Budynek nie nadaje się do zamieszkania.

Bardzo serdecznie dziękujemy za dokonane wpłaty i liczymy na dalszą Państwa pomoc.

Poznański Bank Spółdzielczy w Poznaniu
Oddział w Rokietnicy
87 9043 1041 2041 0023 9370 0001
Bardzo prosimy o wsparcie, nie pozostawajmy obojętni wobec czyjejś tragedii!

Rafał Michalski
Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej



Wyniki wyborów uzupełniających do Rady Gminy

4 marca 2007 roku odbyły się wybory uzupełniające do Rady Gminy Rokietnica w okręgu wyborczym nr 3 dla obsadzenia 1 mandatu. Na poszczególne listy kandydatów i kandydatów z tych list oddano następującą liczbę głosów ważnych:

Lista Nr 1 - KWW Rokietnickie Forum Obywatelskie
Kijowski Andrzej - 142 głosy
Lista Nr 2 - KWW „Razem Nad Podziałami”
Elżbieta Brzeźniak - 444 głosy.
W związku z powyższym Pani Elżbieta Brzeźniak została wybrana na radnego Rady Gminy Rokietnica.

Katalog ofert

Przypominamy, że na stronie internetowej Urzędu Gminy: www.rokietnica.pl, został uruchomiony katalog ofert sprzedam/kupię działkę. Utworzenie takiego katalogu ma ułatwić nowym mieszkańcom i inwestorom kontakt z osobami sprzedającymi/kupującymi działki.

Osoby zainteresowane bezpłatnym umieszczeniem swoich ogłoszeń proszone są o kontakt z Magdaleną Soltysiak tel. 061-81-45-251 wew. 14 lub e-mail: magdalena.soltysiak@rokietnica.pl.

KATALOG FIRM

Urząd Gminy rozpoczął tworzenie gminnego katalogu firm na stronie internetowej Urzędu Gminy www.rokietnica.pl. Chcemy w ten sposób ułatwić Państwu dotarcie do konkretnej firmy, wykonawcy lub sklepu. Katalog firm ma charakter informacyjny, a nie reklamowy. Wszystkich zainteresowanych prosimy o zgłaszanie do Urzędu Gminy pok. nr 20 – Magdalena Soltysiak, e-mail: magdalena.soltysiak@rokietnica.pl lub wypełnić formularz znajdujący się na stronie www.rokietnica.pl.

Zapraszamy!

Uprzejmie informujemy,

że w wyniku rozstrzygnięcia przetargu nieograniczonego na „Rozbudowę Przeszkola Bajeczka w Rokietnicy” wybrana została oferta firmy:

FORBUD Zbigniew Rek
61-469 Poznań
ul. 28 Czerwca 1956 r. nr 314C
z ceną 1.204.010,59 zł brutto

słownie: jeden milion dwieście cztery tysiące dziesięć 59/100

UWAGA !

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Rokietnicy informuje, że punkt konsultacyjny przeniesiony został do Biblioteki Gminnej w Rokietnicy przy ul. Pocztovej 8
Terminy dyżurów psychologa nie uległy zmianie tj.:
w każdy pierwszy i trzeci wtorek miesiąca, w godzinach od 16.30 do 18.30

Kronikarz „Wędrowniczek” w Rokietnicy

Po raz kolejny Rokietnicę odwiedził Tomek „Wędrowniczek”. 26 lutego złożył wizytę u Wójta Gminy. W planach miał jeszcze odwiedzić w Ośrodku Pomocy Społecznej.

Tomek nazywany „Wędrowniczkiem” od 1989r. odwiedza samorządy gminne, powiatowe i wojewódzkie w całej Polsce. Znają go również w ośrodkach pomocy społecznej i strażach miejskich. Swoje wizyty skrętnie odnotowuje w kronikach, których ma już kilkadziesiąt. Tomek podróżuje przez cały rok z małymi przzerwami. Wędrowniczek ma niespotykaną pamięć, jest swoistą

encyklopedią wiedzy o samorządzie. Pamięta wszystkie miejscowości, które odwiedził, daty oraz nazwiska samorządowców w poszczególnych kadencjach!

Tomek jest inwalidą II grupy, gdyby nie wędrował, mieszkałby w Domu Pomocy Społecznej, ale wybrał inny sposób życia. Nie ma domu, ani rodziców. Do pełnoletności wychowywał się w Domu Dziecka.

Panie Tomku życzymy, aby w swoich wędrowkach był Pan wytrwały i spotykał tylko dobrych i życzliwych ludzi.

M.S.



17 marca 2007 OSP Napachanie oraz ochotnicy z Rokietnicy wspierani przez 3 wozy z wysięgnikami brali udział w przycinaniu drzew na terenie kościoła w Rokietnicy.

Powstająca jednostka OSP w Rokietnicy zaprasza w każdą pierwszą sobotę miesiąca o godzinie 19:00 na spotkanie w „Sołtysówce” w Rokietnicy wszystkich zainteresowanych.

Pozdrawiam
Grzegorz Zalewski



Szanowni mieszkańcy Starzyn, Rogierówka, Kobylnik Małych i Kobylnik Wielkich

Gratuluję wyboru sołtysów Naszych miejscowości. Ubolewam, że nie mogłam wziąć udziału w zebraniu dotyczącym Starzyn i Rogierówka w dniu 19.02.2007, ponieważ w tym samym czasie uczestniczyłam w obradach Komisji Oświaty, na których dogłębnie w obecności dyrektorów poszczególnych placówek omawiane były problemy (bardzo liczne) naszych szkół. Przydzielone mi zadania oraz późne zakończenie obrad uniemożliwiło mi przybycie na zebranie.

29 stycznia 2007 roku pozwoliłam sobie odwiedzić Starzyny i Rogierówko. Wiele problemów tych miejscowości widocznych jest „gołym okiem”. Drogi, oświetlenie, sprawa budowy obwodnicy to gorące tematy. Dziękuję za miłe przyjęcie mnie w jednym z domostw w Rogierówku. Zaowocowało ono interpelacją, jaką skierowałam 01.02.2007 roku do władz naszej gminy o uzupełnienie (zgodnie z sugestią) oświetlenia na ulicy Kościuszki w Rogierówku oraz przeanalizowanie sprawy dowozu dzieci z tej miejscowości do szkoły w Kiekrzu. Z mieszkańcami Kobylnik Wielkich spotykam się na co dzień. Interesuję nas sprawy obwodnicy, kanalizacji,

oświetlenia i bezpieczeństwa i dróg - w szczególności tej łączącej Kobylniki z tzw. betonówką. W tej ostatniej sprawie udało mi się porozmawiać przy wsparciu naszego sołtysa z kilkoma radnymi z Gminy Tarnowo Podgórne, Przewodniczącą Rady Gminy – Ewą Noszczyńską - Szkurat oraz podczas Spotkania Noworocznego w Napachaniu 17.02.2007 r. z Wójtem Tarnowa Podgórnego Tadeuszem Czajką. Wójt Gminy Rokietnica skierował w tej sprawie oficjalne pismo do władz Gminy Tarnowo Podgórne. Liczymy na pomyślny finał.

Jeżeli macie Państwo jakieś problemy, pomysły i chcecie się nimi podzielić, zapraszam do Kobylnik, ul. Polna 4. Mój telefon 061 8145-100. Można to zrobić również za pośrednictwem sołtysów, z którymi spotykam się podczas sesji. Mimo tak wielu problemów, jakie musimy wszyscy pokonywać, życzę wszystkim mieszkańcom naszej gminy pomyślności w 2007 roku i jak największej międzyludzkiej życzliwości.

Wasza Radna
Sylwia Kiejnich

ANEKS DO ŚWIĄTECZNYCH ROZWAŻAŃ



Nadchodzące Święta Zmartwychwstania Pańskiego to okazja nie tylko do hołdowania wielkanocnym tradycjom zakorzenionym w naszych rodzinach od pokoleń ... Święcone, nieskazitelna biel obrusów, radosne twarze domowników, smakowity zapach wędzonej szynki zmieszany ze staropolskimi aromatami chrzanu i gotowanych na twardo jajek...

VIVAT! VIVAT polskie świętowanie! W ferworze uroczystego dogadzania podniebieniu, wśród zgielku świątecznych rozmów przy stole, przynajmniej do foteli „atrakcyjnych” telewizyjnej komercji z roku na rok coraz bardziej oddaleni od Niego, Bohatera i Sprawcy t e j radości i wszelkiej radości tego świata ... Przyuczyny i Skutku wszechrzeczy...

Kim jest dla Ciebie dzisiaj Jezus Chrystus?

T.B.



Gimnazjum w Rokietnicy

Dobrze wiemy, na czym polega „STU-DNIÓ-WKA”

Od lat w okresie karnawału cały świat „tańczy i śpiewa”. Mnożą się przyjęcia karnawałowe, wesela, dyskoteki... Zgodnie z tradycją, uczniowie polskich szkół średnich bawią się na studniówkach i połownikach. Mimo iż gimnazjum w Rokietnicy to nie liceum, czy technikum, ono również organizuje coroczny bal dla swoich trzecio- i drugoklasistów.

Aby tradycji stało się zadość w tym roku odbył się bal trzecich klas, potocznie zwany „STUDNIÓWKĄ”. W piątek 9 lutego, około godziny 18:00 z różowego budynku gimnazjum dochodziły pierwsze takty poloneza, a zaraz po nim, walca angielskiego. Wkrótce również rozbrzmiały popularne melodie, które porwały wszystkich do tańca. Garnitury i suknie nie były w stanie powstrzymać gości od niesamowitych wyczynów na parkiecie. Oczywiście, nie mogło się obyć bez „drobnego” poczęstunku w postaci różnego rodzaju ciastek, paluszków, napojów i...PIZZY). Jak sądzę, to ostatnie było jedynym czynnikiem, nakłaniającym bawiących się do choćby krótkiego odpoczynku.

Jak wiadomo, w doborowym towarzystwie czas płynie nieubłaganie i blisko godziny 23:00, niestety, ten bardzo udany bal musiał się zakończyć. Pierwsza i ostatnia tak uroczysta „ impreza” w tym towarzystwie... tylko z tego sentymentu, aż się iza w oku kręci...

I ja tam byłam miód i... coca-colę piłam, więc życzę pozostałym rocznikom równie udanych przyjęć i niezapomnianych wrażeń.

Hanna Maria Zagulska



Socrates Comenius

Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy uczestniczy w programie organizowanym przez Unię Europejską pt. „ Od działań lokalnych do interakcji europejskich”. W ramach tego programu w dniach 26.02. - 3.03. br. odbyło się spotkanie reprezentantów trzech krajów partnerujących w projekcie: Norwegii (szkoła z Korgen), Francji (szkoła z Montherme) oraz Polski (nasze Gimnazjum). Spotkanie to miało miejsce w Korgen w Norwegii. Z tej okazji spotkało się: trzech nauczycieli oraz trzy uczennice francuskie, reprezentant naszej szkoły w osobie anglistki - Anny Tylczyńskiej oraz oczywiście cała szkoła norweska.

Wizyta przebiegła w atmosferze kreatywnej współpracy i entuzjastycznych wizji na najbliższą przyszłość projektu. Uczniowie i nauczyciele norwescy przygotowali wiele wspaniałych atrakcji zarówno podczas lekcji (pokazywali, m.in., jak się uczyć i jakie rozwiązania różnią ich szkołę od naszej), jak i po- odbył się bal karnawałowy, na który uczniowie klas 8 (15- latkowie) przygotowali 40- minutowy spektakl składający się ze scenek z różnych musicali; m.in. „Fame”, „Grease”, „Nędznicy”, „Another Brick in the Wall” - z repertuaru Pink Floyd. Cały występ przygotowany był w języku angielskim. Uczniowie przygotowali na tę okazję piękną scenografię, maski weneckie dla siebie i nauczycieli, a także pod opieką odpowiednich nauczycieli- wykwinne dania, np. znakomity gulasz z losia (tak, naprawdę, z losia!!!).

Całą akcję ze strony norweskiej koordynował anglista ze szkoły w Korgen - pan Roy Kjaerstad.

Jak zwykle, spotkanie przebiegało w bardzo przyjaznej atmosferze i zaowocowało pogłębieniem więzi między szkołami.

Anna Tylczyńska



Gimnazjum w Napachaniu

Z życia klasy I Gimnazjum w Napachaniu

Chłopcy z mojej klasy przygotowali nam miłą niespodziankę z okazji Dnia Kobiet. Byłam zaskoczona tak precyzyjnie zorganizowaną uroczystością. Zupełnie nie spodziewałam się, że chłopcy zrobią to tak dobrze. Wręczyli nam tulipany, przygotowali ciasto a także różne konkursy. Wspaniale wspominam ten dzień – doceniam pracę i poświęcenie moich kolegów.

Mam nadzieję, że w przyszłym roku również pozytywnie nas zaskoczą.

Paulina Kozłowska



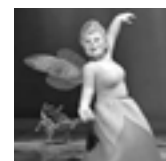
Masz marzenia!!!

*Chcesz się dobrze czuć do cna?
Wsiądź w autobus ER.r.r.r – 2
Wysiądź przy parku w Napachaniu
Skręć w lewo na skrzyżowaniu.
Idź prosto. Kierunek Poznań.
Gdy zobaczysz „budynek biały”,
„wskakuj” do niego, bo tu czekamy ...
Chcę Ci powiedzieć, nie pożałujesz
Będziesz nam wdzięczny i podziękujesz.*

9 marca w Gimnazjum z Oddziałami Integrycyjnymi w Napachaniu odbyły się Drzwi Otwarte. Jak zwykle z takiej okazji przygotowaliśmy wiele atrakcji dla odwiedzających nas gości. Dyrektor Jacek Welman zaprezentował pokaz multimedialny ukazujący naszą działalność w bieżącym roku szkolnym. Przedstawił kadrę pedagogiczną oraz omówił specyfikę działalności szkoły z oddziałami integracyjnymi. Później koło teatralne, którego

*Dyro wspaniały, grono, że hej
Kumple, kumpele nieźle modele!
Gdy pewnych granic nie przeholujesz,
Zapewniam „gitnie” się tu poczujesz.
Zawsze w pamięci Ci pozostanie
Trzy lata nauki w GIM – NAPACHANIE*

Twoja Wróżka Chrzestna



opiekunem jest pani Zofia Michałek, odegrało sztukę pt. Akcja Swatka, które także bardzo się podobało. Goście odwiedzali sale lekcyjne i klaso-pracownie. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się także pokaz eksperymentów chemicznych. Nasza szkoła wciąż się zmienia i rozwija – uświadamiamy sobie to szczególnie podczas Drzwi Otwartych.

Magdalena Tomkowiak

Spotkanie z kulturą rycerską

23 lutego klasa I Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi w Napachaniu uczestniczyła w ciekawym spotkaniu. Szkołę odwiedzili: należący do Poznańskiej Roty Zaciężnej pan Marek Hilgendorf oraz pan Przemysław Janikowski – członek Chorągwi Tarnowskiej. Zamiast klasycznych zajęć języka polskiego i historii uczniowie wysłuchali pasjonującej opowieści o czasach średniowiecza, kiedy to powstawały zakony rycerskie, wśród nich zaś najbardziej znany w Polsce - Zakon Najświętszej Marii Panny – którego członkowie zwyczajowo zwani są Krzyżakami. Podczas wykładu pan Marek Hilgendorf posługiwał się mapą, rysował schematy na tablicy oraz pokazywał elementy wyposażenia rycerza. Spotkanie było bardzo atrakcyjne, gdyż potrafił on nawiązać kontakt z młodzieżą poprzez używanie przykładów i języka bliskiego gimnazjalistom. Bardzo dziękujemy. Prosimy o więcej spotkań.

Magdalena Tomkowiak

Podziękowania

Bardzo dziękuję Państwu Ewie i Witoldowi Bajerlainom oraz Panu Januszowi Skrodzkiemu za okazane wsparcie finansowe, dzięki któremu mogłam zorganizować kolejne „Spotkanie z kulturą”, pt. „Paleta barw i brzmień”. Młodzież gimnazjum była zafascynowana kulturą Indian – jej tajemniczością, kolorytem, ścisłym związkiem ze światem przyrody i światem duchów.

W imieniu
młodzieży
i swoim własnym **DZIĘKUJĘ!**

*Małgorzata Sklepik
Nauczyciel
Gimnazjum
w Napachaniu*



Pół roku za nami

Dużo by można pisać o naszym cudownym gimnazjum ;-), jednak ja postaram się krótko podsumować nasze dotychczasowe zmagania z każdym dnieniem. Wiele rzeczy się zmieniło od zeszłego roku. Pożegnaliśmy jednego z naszych najlepszych nauczycieli - pana Mariana Walaszczyka (tęsknimy za panem), oraz panią Marcjanę Kuźniewską, niezastąpioną nauczycielkę muzyki oraz opiekunkę szkolnego



Gimnazjum z oddziałem integracyjnym w Napachaniu

chóru. Nowa klasa, która już pół roku gości w naszych murach, została przyjęta ciepło i nie wygląda na to, żeby narzekała na warunki i zasady panujące w naszej szkole. Teraz dopiero zaczynamy doceniać sale przedmiotowe. Ich wyposażenie ciągle się powiększa. Dam prosty przykład - ostatnio

na sprawdzianie z geografii uratował mnie atlas, bez niego byłoby średnio. Spotkania z muzyką, które odbywają się od czasu do czasu, pomagają nam dowiedzieć się ciekawych rzeczy i rozwinąć naszą wrażliwość na świat dźwięków. Ja oceniam bardzo dobrze występ Indian, który odbył się zupeł-

nie niedawno. Naprawdę był to jedno z najciekawszych występów w tym stylu.

Odniosłem wrażenie, że poziom nauczania w naszej szkole drastycznie wzrósł ostatnio. Nie nadajam z odrabianiem zadań domowych :(To straszne!!! Ale to dla naszego dobra... Ale kto tam tego słucha :-P

Lukasz Krzyśko, uczeń klasy II



przedszkole

Dzień Otwarty w Przedszkolu „Bajeczka” w Rokietnicy

Otwarte zajęcia dla dzieci nieuczęszczających do przedszkola odbyły się w tym roku w sobotnie przedpołudnie – 3 marca 2007r. Dla milusińskich przygotowano mnóstwo atrakcji. Dzieci obejrzały teatrzyk „Poznańskie koziołki”, później mogły malować farbami, lepić z masy solnej i plasteliny, potańczyć, pośpiewać i bawić się kolorowymi zabawkami. W każdej sali czekały na maluchów panie nauczycielki z różnorodnymi pomysłami. Zajęcia otwarte pomagają dziecku przekroczyć próg przedszkola. Są pierwszym etapem poznania placówki i jej kolorowej oferty. Kolejne zajęcia otwarte odbędą się na początku lipca – dla dzieci przyjętych do przedszkola na rok szkolny 2007/2008.

W „dniu otwartym” uczestniczyło wielu maluchów z rodzicami. Cieszymy się z wciąż rosnącego zainteresowania taką formą spotkań.

A. Rychławska-Krzyśko



Zaproszenia

W Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu (al. Niepodległości 34) trwa prezentacja działalności Przedszkola „Bajeczka” w Rokietnicy (do 12 kwietnia 2007).

„Witaj Wiosenko!”

Stowarzyszenie „Dzieciom Radość” oraz dzieci z Przedszkola „Bajeczka” w Rokietnicy zapraszają na wiosenny koncert, który odbędzie się 30 marca 2007r o godz. 14:00 w stołówce technikum w Rokietnicy (ul. Szkolna). Planowane prezentacje dzieci to wiersze, piosenki, inscenizacje o tematyce wiosennej.

*Zapraszam
A. Rychławska - Krzyśko*

Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich

Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich prowadzi nabór w roku szkolnym 2006/07 do następujących 4 – letnich techników w zawodzie: technik hotelarstwa, technik informatyk, technik ogrodnik, technik architektury krajobrazu.

Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich ogłasza również nabór do zasadniczej szkoły zawodowej - klasy patronackiej OPEL NIEDBAŁA w zawodach:

- mechanik pojazdów samochodowych
- blacharz samochodowy
- lakiernik

Szkoła zapewnia:

- profesjonalną kadre i bazę dydaktyczną
- praktyki w serwisach samochodowych, min. OPEL NIEDBAŁA
- dla najlepszych absolwentów pracę
- możliwość odbycia szkolenia w Centrum Szkolenia Opla w Warszawie.



Sołectwo Krzyszkowo
Sołtys: Roman Muszyński
tel. 061-81-45-247



Rada Sołecka:
Katarzyna Kożuchowska
Danuta Kretkowska
Eugeniusz Napierała
Justyna Pluta
Zygmunt Przybylski
Euzebiusz Wierzbicki

Mieszkańcy Krzyszkowa zaufali mi i wybrali na drugą kadencję sołtecką. W ciągu następnych lat chciałbym aby nasza wieś została wyraźniej zauważona przez władze gminy, a przy współpracy rady sołteckiej i ludzi mieszkających na terenie zmieniła swoje oblicze. Pragnąłbym, żeby zmiany małe i te większe – chodnik łączący Krzyszkowo z Rokietnicą, mobilizowały nas do większej dbałości o nasze wspólne dobro. Dziękuję Wszystkim, którzy obdarzyli mnie zaufaniem i wybrali sołtysem na nową kadencję.

Sołectwo
Napachanie-Dalekie
Sołtys: Mieczysław
Czerniejewski
tel. 0512-27-88-89



Rada Sołecka:
- Grzechowska Urszula
- Aneta Wendland
- Andrzej Raszewski
- Marian Barłóg

Moim celem jest:
zachęcenie do większej aktywności mieszkańców, dokończenie chodnika, uzupełnienie oświetlenia, zlikwidowanie bałaganu na obrzeżach i ulicach

Sołectwo Rokietnica
Sołtys: Marian Fudala
Tel. 061-81-45-315



Rada Sołecka:
- Roman Goraj
- Wanda Koralewska
- Maciej Kortus
- Paweł Nadolny

Co chcę zrobić?
Współpraca przy rozbudowie przedszkola, budowie hali sportowo-widowskiej, budowie chodników, rozbudowie skrzyżowania, oświetlenia ulic, utwardzenia ulic, poprawienie estetyki Rokietnicy, plac zabaw dla dzieci, uaktualnienie numeracji posesji

Sołectwo Starzyny - Rogierówko
Sołtys: Anna Zimna
Tel. 061-842-80-65



Rada Sołecka
- Zdzisław Lubczyński
- Rafał Szwarz
- Krystyna Witkowska
- Janusz Dolata
- Adam Paczkowski

Chcę:
poprawić bezpieczeństwo dojazdu dzieci do szkoły w Kiekrzu – oświetlenie ulic, doprowadzić do uporządkowania numeracji budynków, gazyfikacja części Rogierówka, utwardzenie drogi w Starzynach

Sołectwo Żydowo-Rostworowo
Sołtys Gabriela Dworek
Tel. 061-81-45-715



Rada Sołecka
- Irena Spochaczyk
- Wojciech Sobczak
- Janusz Ławniczak
- Ryszard Sobczak
- Stanisław Czechowski

Moje cele:
Plac zabaw w Rostworowie i Żydowie, zorganizowanie dożynek, dokończenie chodnika i drogi w Żydowie, pomoc w organizowaniu dnia seniora.

Sołectwo Sobota – Bytkowo
Sołtys Marian Jakobsze
Tel. 061-81-45-670



Rada Sołecka
- Józef Pszczoła
- Wojciech Maćkowiak
- Marcin Jakobsze

PROGRAM Sołtysa i Rady Sołteckiej wsi Bytkowo - Sobota na nową kadencję 2007 - 2011
Niezbędne inwestycje wymagające współdziałania Gminy z władzami Powiatu:

1. Budowa chodnika na odcinku 120 m w miejscowości Sobota ulica Poznańska, aby umożliwić pieszym bezpieczne przejście w kierunku cmentarza.
2. Budowa chodnika w Bytkowie wzdłuż ulicy Obornickiej oraz doprowadzenia ograniczenia prędkości na tym odcinku.
3. Oznakowanie przejścia dla pieszych w Bytkowie na wysokości przystanku autobusowego oraz połączenie tego odcinka chodnikiem.
4. Oznakowanie przejścia dla pieszych w miejscowości Sobota przy kończącym się chodniku na wysokości parku.
5. Remont ul. Pawłowickiej w miejscowości Bytkowo.

Remonty we własnym zakresie:

1. Remont i odnowienie przystanków autobusowych.
2. Postawienie nowych wiat przystankowych w Sobocie i Bytkowie w ramach możliwości budżetu Gminy.
3. Postawienie dwóch tablic ogłoszeń w Bytkowie.
4. Bieżące naprawy nawierzchni dróg oraz budowa oświetlenia na osiedlu Topolowym w Bytkowie.



wydarzenia

KULTURALNE



Ladies in Red

W sobotę 10.03.2007r. dzięki uprzejmości dyrektora Zespołu Szkół Wojciecha Kaczmarka odbył się w Pałacu Zespołu Szkół w Rokietnicy koncert zespołu „Ladies in Red”, który poprowadził Michał Grudziński.



Ploteczki z biblioteczki

Lekcja biblioteczna pt. „Przedwiośnie”

14 marca Bibliotekę w Rokietnicy odwiedziły „Leśne Ludki” z Przedszkola Bajeczka w Rokietnicy. Dzieci wysłuchały ciekawej lekcji o Przedwiośniu biorąc w niej czynny udział: rozwiązywały kalambury, zgaduj-zgadule, śpiewały piosenki oraz za pomocą mimiki i gestów przedstawiały zwiastuny wiosny.



DROGIE PRZEDSZKOLAKI!

Zapraszamy Was do udziału w VI Gminnym Konkursie Recytatorskim pt. „MOJA MAŁA OJCZYZNA”

Regulamin konkursu:

1. Konkurs jest otwarty – uczestnikami mogą być wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym z terenu gminy Rokietnica.
2. Tematyka „Moja mała Ojczyzna”
3. Zgłoszenia uczestników przyjmowane będą do 17 kwietnia 2007 r.
4. Wiersze będą oceniane w dwóch kategoriach:
I – dzieci 3 i 4 letnie
II – dzieci 5 i 6 letnie
5. Konkurs odbędzie się w Przedszkolu Samorządowym „Bajeczka” w Rokietnicy, ul. Szkolna 26 kwietnia o godz. 9.00
6. Organizator – Biblioteka Gminna w Rokietnicy zapewni dla uczestników nagrody.

Prezentacja stołów wielkanocnych odbędzie się 1 kwietnia 2007 roku w godzinach 10.00-15.00. Żydowo - świetlica wiejska, Kiekrz - ul. Poznańska 47a (dom prywatny), Rokietnica - Gminny Ośrodek Kultury.



Uprzejmie informujemy czytelników, że od dnia 1 kwietnia 2007r. księgozbiór Filii Bibliotecznej w Kiekrzu zostaje przeniesiony do Napachania. Lokalizacja: - Gimnazjum w Napachaniu ul. Poznańska 26

Na zdrowie

Części zamienne oddam w dobre ręce

Współczesna medycyna swoją wiedzę zawdzięcza rozwojowi nowoczesnych nauk biotechnologii, inżynierii genetycznej oraz niebywałemu postępowi w dziedzinie komputeryzacji i informatyki. Dziś wiele chorób uważanych wczoraj za śmiertelne jest w pełni wyleczalnych. Trwają intensywne prace nad produkcją części zamiennych z pobranych komórek macierzystych. Ale na to musimy jeszcze trochę poczekać. Póki co medycy dla ratowania życia są zmuszeni do szukania części zamiennych wśród dawców – żywych i tych co już zakończyli swój żywot.

Powszechne już staje się pobieranie szpiku kostnego w terapii białaczki, „użyczenie” części swojej wątroby dla przeszczepu rodzinnego lub dawstwo nerki. W tym przypadku dawcą jest osoba żywa. Coraz powszechniejsza jest transplantacja narządów pobranych od zmarłych.

W 1945 roku dokonano po raz pierwszy przeszczepu nerki. Jednak wielce znaczącą datą jest 3. grudnia 1967r kiedy to prof. Christian Barnard dokonał pionierskiej operacji przeszczepu serca od zmarłego dawcy. Pacjent przeżył wprawdzie tylko 18 dni bowiem zmarł z powodu powikłań pooperacyjnych. W Polsce pierwszego przeszczepu serca dokonali profesorowie Jan Moll i Antoni Działkowiak. Dzisiaj wykonuje się tych zabiegów ok. 100 rocznie, a można byłoby wykonywać ich znacznie więcej. Powodem jest brak dawców. W poznańskim Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym przy ul. Juraszów mały oddział transplantologii nerek wykonuje rocznie ponad 130 przeszczepów. Oddział z zaledwie 17 łózkami i dwoma chirurgami

wykonął w ub. roku 137 przeszczepów – najwięcej w całym kraju! Wg opinii transplantologów dra Macieja Glydy i dra Marka Karczewskiego można by tę liczbę podwoić, gdyby była odpowiednia ilość nerek od dawców.

Osobnym problemem jest przełamywanie bariery immunologicznej. Organizm bowiem w naturalny sposób broni się przed przyjęciem „ciała obcego” i próbuje je odrzucić. Dlatego też potencjalny biorca powinien być zbliżony genetycznie z genotypem dawcy. Zmniejsza to w znacznym stopniu ryzyko odrzucenia przeszczepu. Mimo to pacjent jest zmuszony do systematycznego przyjmowania leków osłaniających osłabiających barierę immunologiczną. Najczęściej jest to jeden raz w miesiącu, co można uznać za komfort wobec dializowania 3 x tygodniowo pacjenta cierpiącego na niewydolność nerek.

Stosując przeszczepy można w znaczny sposób przedłużyć życie wielu osobom i przywrócić ich organizm do normalnej funkcji. Tylko trzeba mieć te narządy... Skąd je brać? Otóż w ciągu roku w różnych wypadkach traci życie tysiące osób. Im już nie można pomóc, jednak oni mogą przyjąć z pomocą potrzebującym. Są to potencjalni darczyńcy. Jednak w rzeczywistości tak niewielu z nich nimi się staje. Z prawnego punktu widzenia sprawa jest prosta. Istnieje zapis prawny określający



pojęcie domniemanej zgody na pobranie narządów po śmierci. Znaczy to, że jeśli ktoś nie zastrzeże tego na piśmie jest potencjalnym dawcą. Jednak gdy nastąpi śmierć mózgową lekarze proszą rodzinę o wyrażenie zgody na pobranie narządu. Brak zgody jest zawsze uszanowany. Zdarza się to niestety dość często. A szkoda. Pobrane denatowi narządy, temu już niepotrzebne, mogą uratować życie co najmniej 6 osobom. Są to nerki, wątroba, trzustka płuca oraz serce. Przy braku zgody i po odtączeniu potencjalnego dawcy od aparatury wymienione narządy zmarnują się bezpowrotnie. A szkoda. Zrozumiała jest rozpacz i żal najbliższej rodziny stojącej przy zwłokach najbliższej osoby. Zwłokach, bo ona już nie żyje. Linia encefalograficzna obrazująca pracę mózgu za życia falista jest uporczywie prosta. Podtrzymywane sztucznie ciało jest ciepłe, serce pracuje. Jednak osobnik nie żyje. To już są zwłoki. Jakże trudno w takich warunkach podjąć decyzję przyzwalającą na pobranie narządów ukochanej osoby. Najwięcej oporów mają ludzie głęboko wierzący.

Polacy w ok. 95% deklarują wyznanie katolickie. Papież, polski Episkopat w jednoznaczny sposób akceptują transplantologię organów ludzkich z pobranych zwłok. Przecież sam fakt ofiarowania komuś życia jest czymś niezwykłym, dobrym uczynkiem.

Kilkanaście lat temu na urlop do słonecznej Italii wybrała się amerykańska rodzina. W wypadku samochodowym ginie ich jedyny, ukochany syn. Zrozpaczonemu rodzicom stojącym nad łóżkiem z podłączonym do respiratora synem włoscy lekarze mówią: w tym szpitalu leży chora

na serce mała dziewczynka. Jeśli w ciągu kilku dni nie otrzyma nowego serca – umrze. Kierują błagalne spojrzenie w kierunku rodziców. Po chwili wahania pada odpowiedź wyrażająca zgodę. Operacja powiodła się, dziewczynka żyje i stało się coś niesamowitego, nieoczekiwane. Te dwie dotąd sobie obce rodziny, obce językowo, kulturowo i wyznaniowo za sprawą ofiarowanego serca stały się sobie bliskie. Stali się nową rodziną a ofiarowany organ był przysłowiowym darem serca... Przed kilku laty w środkach masowego przekazu pojawiła się tragiczna wiadomość. Łódzka policja zmuszona do rozpędzenia tłumu pseudokibiców sportowych zakłócających studenckie Juwenalia zamiast kuł gumowych pomyłkowo użyła ostrej amunicji. Po przypadkowym postrzale w głowę ginie młoda studentka. Kilka tygodni wcześniej, jakby coś przeczuwając oświadczyła, że gdyby jej coś się stało to chce ofiarować swe narządy potrzebującym. Jej wola została uszanowana. Uratowała życie 6 - ciu osobom. Opory etyczne - moralne przejawiają najczęściej ci najgłębiej wierzący. Jak to - na Sąd Ostateczny mam pójść bez serca, bez nerek? A co ma powiedzieć żołnierz, którego na polu bitewnym granat rozerwał na tysiące kawałków? Wreszcie na Sądzie Ostatecznym będziesz pytany o stan twojej duszy, o poczynione dobre uczynki. Czy podzieliłeś się z potrzebującym? Jeśli nie to skorzystaj z danej ci szansy i zadeklaruj po śmierci swoje organy. Tobie one już nie będą potrzebne. Zaskarbisz sobie dożgonną wdzięczność i modlitwę tych, którym uratowałeś życie. Oddaj oczekującym swoje już niepotrzebne części zamienne. Nie zabieraj swoich narządów do nieba. Ale jeśli zdarzy się i ty będziesz w potrzebie nie wahaj się brać. Potraktuj wtedy to jako użyczenie a po śmierci oddasz.

adeck

Owoc z Przybrody smaczny i zdrowy

Rolniczo – Sadownicze Gospodarstwo Doświadczalne Przybroda od dawna kojarzone jest przede wszystkim z prowadzonym tu sadem owocowym i szerokim asortymentem produkowanych w nim owoców.

Podstawę produkcji sadowniczej w R-SGD Przybroda stanowią nasadzenia jabłoni. Uprawiamy ich ponad 120 odmian, rocznie zbieramy około 800 ton jabłek, z czego prawie 80% jest sprzedawana w okresie jesienno – zimowo – wiosennym. Jest to możliwe dzięki temu, iż gospodarstwo posiada dwie chłodnie owoców o łącznej pojemności ponad 600 ton.

Corocznie nowy sezon sprzedaży owoców rozpoczyna się na przełomie maja – czerwca, kiedy to w handlu pojawiają się pierwsze odmiany czereśni, truskawki, agrestu oraz porzeczki czarnej i czerwonej. W miesiącach letnich (lipiec, sierpień) sprzedawane są głównie owoce pestkowe tj. czereśnie, wiśnie, brzoskwinie, nektarynki, śliwki oraz borówka

amerykańska i wczesne odmiany jabłek i gruszek. Największa sprzedaż owoców przypada jesienią tj. w miesiącach września – listopad. Wówczas do handlu trafia wiele odmian jesiennych jabłek i gruszek, późnych odmian śliwek, a także aronia. Od grudnia do kwietnia prowadzona jest sprzedaż zimowych odmian jabłek, gruszek, a także w małych ilościach orzechów włoskich i laskowych.

Przez cały sezon Gospodarstwo prowadzi sprzedaż hurtową - bezpośrednio z magazynu, jak i detaliczną przez sieć własnych punktów sprzedaży detalicznej „Czerwone Jabłuszko”. Do wszystkich punktów sprzedaży owoce dowożone są codziennie, a więc na bieżąco uzupełniamy ich ilość i asortyment, aby zapewnić ciągłość sprzedaży i wysoką ich jakość. Jabłka z Przybrody są zarówno smaczne jak i zdrowe, ponieważ produkowane są zgodnie z zasadami Integrowanej Produkcji, co potwierdzają coroczne certyfikaty wydawane przez Państwową Inspekcję

Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Aby zapewnić jak najwyższą jakość owoców w R-SGD Przybroda, od momentu zbioru poprzez przechowywanie, aż do ich sprzedaży; wdrożony został system HACCP, polegający na ciągłej kontroli warunków w jakich znajdują się owoce. Wszystkie owoce przeznaczone na sprzedaż przechodzą klasyfikację w celu ustalenia klas jakości dla owoców świeżych, co potwierdzone jest każdorazowo odpowiednim protokołem wystawianym przez rzeczoznawcę.

Gospodarstwo w Przybrodzie stara się sukcesywnie rozwijać i poprawiać warunki sprzedaży owoców, wzbogacać asortyment poprzez wprowadzenie nowych gatunków i odmian.

mgr inż. Krystyna Dolacińska



Serdecznie zapraszamy do punktów sprzedaży „Czerwone Jabłuszko”

1. Przybroda chłodnia R-SGD (061 8144894)
poniedziałek – piątek godz. 7:00 – 15:00 (większa ilość – ceny hurtowe)
2. Cerekwica – przy trasie Poznań – Szamotuły
pon. – pt. godz. 9:00 – 17:00, sobota 9:00 – 16:00, niedziela 9:00 – 13:00
3. Poznań ul. Zwierzyniecka 41
poniedziałek – piątek godz. 8:30 – 16:00
4. Poznań ul. Wojska Polskiego 28 – budynek główny Akademii Rolniczej
poniedziałek – piątek godz. 7:00 – 15:00



Tenisowi mistrzowie zostali wyłonieni

Jedenaście pań i dwudziestu pięciu panów – amatorów sportowego sposobu spędzania wolnego czasu walczyło w tym roku po raz trzeci o tytuły mistrzów Mrowina, Cerekwicy i Przybrody w tenisie stołowym. Zawody odbyły się w sobotę 24 lutego w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Mrowinie i były zorganizowane przez Uczniowski Klub Sportowy „Słowian” Mrowino i Gminny Ośrodek Kultury. Głównymi nagrodami były puchary i medale tradycyjnie już ufundowane przez Sołtysa i Radę Sołecką wsi Cerekwica i Mrowino (DZIĘKUJEMY!).

Zanim jednak podam wyniki naszych zmagania chciałbym

wyróżnić grupę moich pomocników. Organizacja wszystkich imprez, które odbywają się od wielu lat w naszej sali gimnastycznej, zawsze była możliwa tylko dzięki pomocy absolwentów, którzy nie tylko sami biorą czynny w nich udział, ale zawsze chętnie pomagają w ich przygotowaniu i przeprowadzeniu. Nie inaczej było i tym razem. Kolejny już raz ogromnie dziękuję Ani Wawrzyniak, Ani Góreckiej, Emilii Przewoźnej, Ani Dolacińskiej, Sandrze Koteras, Rafałowi Sklepiowski, Rafałowi Mysiorowi, Zbigniewowi Haładce, Grzegorzowi Tomczakowi, Jackowi Janowiczowi i Tomkowi Kurzawie. Dużą pracę wykonali uczniowie

naszej szkoły i członkowie UKS „Słowian” Mrowino: Weronika Geremek, Kinga Kusa, Kinga Olejniczak, Zosia Kaczmarek, Sandra Witkowska, Krzysztof Lisiak i Wojtek Krawiec. Dużą pomocą w trakcie zawodów służył mi również pan Janusz Skrodzki działacz UKS „Słowian”.

Ostateczne wyniki chciałbym zacząć oczywiście od pań. Pod nieobecność ubiegłorocznej mistrzyni Patrycji Sobczyk najlepszą okazała się Anna Górecka, która wyprzedziła Katarzynę Czaplę i Emilię Przewoźną. Czwarte miejsce wywalczyła Anna Dolacińska, piąte Zosia Kaczmarek, a szóste Anna Wawrzyniak.

W grupie młodszej panów w pojedynku o pierwsze miejsce i puchar Rafał Mysior pokonał

4:0 Przemysława Dolacińskiego. Trzecią lokatę wywalczył Jakub Piszora po zwycięstwie 4:1 nad Jarosławem Janowiczem.

W rozgrywkach grupy starszej panów wzięło udział 11 zawodników, którzy prezentowali bardzo wysoki poziom. Ostatecznie zdobywcą pucharu za pierwsze miejsce okazał się mieszkający od niedawna w naszej gminie Paweł Marszałkiewicz, który w finałowych pojedynkach pokonał 3:1 Karola Piszorę (drugie miejsce) i 3:0 Mariana Piszorę (trzecie miejsce). Czwarty był Jarosław Piszora, piąty Zbigniew Haładka (ubiegłoroczny zwycięzca grupy młodszej), a szósty Wojciech Brych – Kadziński.

Jacek Olejniczak

Drodzy Czytelnicy!

Doskonale wiemy, że z tęsknotą wyczekiwaliście następnych wiadomości o niepowtarzalnych Siatkarkach wielce szanowanego Klubu Sportowego UKS „Błyskawica”. W związku z tym pozwolimy sobie przekazać Wam kilka informacji, a że robimy to średnio raz w roku liczymy na wyrozumiałość Pani Redaktor Naczelnej. Ponadto mamy nadzieję, że tak popularna ostatnio na łamach gazety forma listu nie wzbudzi sprzeciwu, chcemy w ten sposób zbliżyć się do Czytelnika. No i wreszcie, jako że jesteśmy już weterankami i nie bierzemy udziału w rozgrywkach zespołu możemy zapewnić, iż nasz artykuł będzie w pełni obiektywny.

Ostatnimi czasy (01.03.2007) – MY, wszyscy członkowie Klubu – bez względu na sympatie polityczne, będąc ponad wszelkimi podziałami (po prostu wszyscy kochamy sport) zebrał się na uroczystości zakończenia sezonu. Nawiasem mówiąc patrząc na zebranych doszliśmy do wniosku, że tworzymy naprawdę uroczą, pełną werwy, eklektyczną gromadę i dobrze nam ze sobą. Słuchaliśmy z zainteresowaniem o osiągnięciach tych większych i tych mniejszych sportowców żeby finalnie dojść do wniosku, że przecież Wy, Nasi Wierni Fani również macie prawo o nich posłuchać. Tak naprawdę doskonale wiemy, że najważ-

niejsze nie są osiągnięcia, ale poświęcenie i trud wkładane w treningi oraz radość po każdym, najmniejszym zwycięstwie.

Zacniemy od grupy młodszej, w której skład wchodzi Dziewczynki ze Szkoły Podstawowej w Rokietnicy. Całkiem niedawno, bo w grudniu reprezentowały nas w Ogólnopolskim Mikołajkowym Turnieju Siatkówki dla Dziewcząt i Chłopców w Murowanej Goślinie. Dla Karoliny Urbaniak, Weroniki Rajc, Dominiki Grudzińskiej, i Weroniki Mańczak był to pierwszy poważny turniej, na którym poznawały tajniki tej najtrudniejszej gry zespołowej. Dziewczęta spisywały się dzielnie i ukończyły turniej na przedostatnim miejscu. Poza tym 21.02.2007 w Stęszewie rozegrano turniej, w którym oprócz wyżej wymienionych Szkołę Podstawową reprezentowały K. Turowska, Ż. Nowak, K. Włodarczyk, K. Sierżant i J. Kaszyńska. Pod czujnym okiem pana Pawła Dankowskiego (trenera kajakarzy) dziewczęta zajęły trzecie miejsce, pod go Stęszewie i Tarnowie Podgórnym. Gratulujemy im osiągniętych sukcesów.

Jeżeli chodzi o grupę starszą... Gimnazjalistki pod wodzą nowego trenera Władysława Horaniana (serdecznie pozdrawiamy) triumfują w Międzypowiatowej Lidze im. Blanki Rusinek. Rozegrano już mecze m.in. z Wronkami, Międzychodem, Bukiem,

Szamotułami oraz Tarnowem Podgórnym. Rozwiązaniem Ligi będzie kwietniowy finał, a krótko po nim Puchar Ligi. Oprócz rozgrywek ligowych dziewczynki wzięły udział w półfinale powiatu, gdzie zajęły zaszczytne drugie miejsce. W skład drużyny wchodziły: M. Szymoniak (kapitan), A. Kołodziej, K. Chojnacka (która miejsce drugie okupowała bolesną kontuzją palca. Kasiu, wracaj szybko do zdrowia, bez Ciebie treningi nie są takie same!), Z. Rywacka, M. Szymkowiak, Z. Mysior, E. Dudziak, M. Nosal, W. Adamska i M. Bartnik. W planach grupy starszej jest udział w corocznym turnieju „Cztery Pory Roku” rozgrywanym w Suchym Lesie. Ponadto reprezentowanie Klubu w rozgrywkach siatkówki plażowej. Należy wspomnieć również o niedawnym przyjeździe naszej niezastąpionej pani trener Joanny Kleszczyńskiej. Spotkanie z nią przyniosło wiele wspomnień, radości i kalorii po pysznym torcie.

Mamy nadzieję, że docenia Państwo starania naszych SIATKAREK, które w myśl zasady „pigulka nie zastąpi ruchu, ale ruch może zastąpić pigułkę” poświęcają swój wolny czas, aby rozsławiać (i tak już sławny) Uczniowski Klub Sportowy „Błyskawica” Rokietnica.

Ze sportowym pozdrowieniem, dla Wszystkich, Którzy dobrnęli do końca

Timon i Pumba



Z przyjemnością informujemy, że Pole Golfowe w Bytkowie, gm. Rokietnica rozpoczyna nowy sezon golfowy 2007.

Sezon 2007 będzie obfitował w wiele wydarzeń sportowych i towarzyskich. Golfistów czeka wiele niespodzianek. Pole z roku na rok nabiera coraz ciekawszych kształtów, rozwija się roślinność. Dla początkujących golfistów sezon również zapowiada się atrakcyjnie - od tego roku będą mogli doskonalić swoją grę w Akademii Golfowej pod okiem Mike O'Brien - Trenera Kadry Juniorów, Trenera Kadry Polski wybitnego szkoleniowca i golfisty. Pan O'Brien widzi wielki potencjał w poznańskich golfistach i chce przyczynić się do dalszego rozwoju golfa w Poznaniu. Serdecznie zapraszamy do Bytkowa, aby rozpocząć lub kontynuować przygodę z golfem, a także podczas spaceru podziwiać uroki wiosny.



PUCHAR AMERYKI

Mają swe losy księgi, mają i regaty Pucharu Ameryki... 151 lat zmagania konstruktorów, żeglarzy, jachtów i moźnych sponsorów, bez których nie byłoby tego kultowego zjawiska. Tradycja zmagania o ufundowany jeszcze za czasów królowej Wiktorii srebrny dzbanek jest starsza niż historia nowożytnych igrzysk olimpijskich. Warto chyba zajrzeć za kulisy wielkiego wydarzenia sportowego, świadomie śledzić zmagania najlepszych teamów żeglarskich świata... Choćby na chwilę dogonić nasze marzenia i aspiracje do bycia uczestnikami najważniejszego regat na świecie - na razie biernymi, ale może za parę lat - bezpośrednio. Zwycięstwo w regatach o Puchar Ameryki to nie tylko sława i prestiż, ale i zaspokajanie niebywałych ambicji. Kolejne generacje jachtów walczących o Puchar Ameryki były kamieniami milowymi na drodze żeglarskiej myśli technicznej. America's Cup jest czymś w rodzaju superlaboratorium, w którym rodzą się załogi postępu technicznego światowego jachtingu. Od 1992 roku w tych regatach żeglują cuda techniki.

Typowe parametry jachtu ACC :

- Długość 24 m
- Szerokość 4 m
- Wyporność 25 t
- Powierzchnia żagli 320 m /pod wiatr/ 480 m /z wiatrem/
- Załoga 17 osób

Start w Pucharze Ameryki oznacza ostre

współzawodnictwo przy wykorzystaniu najnowszych zdobyczy cywilizacyjnych. Rozgrywa się ono na wielu płaszczyznach: sportowej, technicznej, organizacyjnej i prawnej.

Potrzebne jest perfekcyjnie zorganizowane „przedsiębiorstwo” zatrudniające najlepszych specjalistów. Protokół regat o Puchar Ameryki nakazuje stworzenie krajowego zespołu projektowego, który ma zaprojektować kadłub, płetwy, maszt i żagle. Protokół nakazuje wykonanie prób i badań w krajowych ośrodkach naukowo-badawczych, i zbudowanie jachtu, balastu i steru w kraju. Regaty o Puchar Ameryki finansują ze swych prywatnych środków multimilionerzy, jak również wielkie koncerny. Przytoczę kilka przykładów budżetów syndykatów biorących udział w tegorocznym America's Cup:

- USA 100.000.000 Euro
- HISZPANIA 60.000.000 Euro
- WŁOCHY 85.000.000 Euro
- SZWAJCARIA 100.000.000 Euro

Syndykaty, które walczyć będą o Puchar Ameryki, muszą przejść najpierw szereg eliminacji. Dopiero zwycięzca tych regat staje do bezpośredniej walki o Puchar z obrońcą trofeum. Puchar Ameryki jest jednym z naj-

większych widowisk sportowych na świecie, dziesiątki milionów ludzi ogląda i słucha transmisji telewizyjnych, radiowych i internetowych ze wszystkich wyścigów. Sława i zaszczyty spłyną na kraj zwycięskiego teamu. Wierzę że kiedyś będą nimi Polacy, gdyż pozwoli nam to w wielu dziedzinach dogonić świat i dogonić marzenia.

Tomek Wierzbicki



Terminarz rozgrywek o mistrzostwo Kl. A Junior Młodszy

5 kwiecień 2007 r. – czwartek godz. 15.00 Przemysław Poznań – Rokita Rokietnica
14 kwiecień godz. 2007 r. – sobota godz. 14.00 Rokita Rokietnica – Warta Obrzycko
21 kwiecień 2007 r. – sobota godz. 12.00 Stoper II Poznań – Rokita Rokietnica
28 kwiecień 2007 r. – sobota godz. 14.00 Rokita Rokietnica – Orkan-Budostal Objezierze
6 maj 2007 r. – niedziela godz. 13.00 Warta Wartosław – Rokita Rokietnica
12 maj 2007 r. – sobota Rokita Rokietnica – Orkan Ryczywół
19 maj 2007 r. – sobota godz. 14.00 Rokita Rokietnica – Świt Piotrowo
26 maj 2007 r. – sobota godz. 12.00 Warta Sieraków – Rokita Rokietnica
2 czerwiec 2007 r. – sobota godz. 13.00 Rokita Rokietnica – Arka Kiekrz
9 czerwiec 2007 r. – sobota Olimpia Poznań – Rokita Rokietnica



Terminarz rozgrywek o mistrzostwo B-klasa gr. 2 seniorów

15 kwiecień 2007 r. – niedziela godz. 14.00 Złoci Złotkowo – Rokita Rokietnica
22 kwiecień 2007 r. – niedziela godz. 15.00 Suchary II Suchy Las – Rokita Rokietnica
29 kwiecień 2007 r. – niedziela godz. 12.00 LKS Batorówko – Rokita Rokietnica
3 maj 2007 r. – czwartek godz. 12.00 Rokita Rokietnica – Orkan-Budostal Objezierze
12 maj 2007 r. – sobota godz. 17.00 Błękitni II Owińska – Rokita Rokietnica
20 maj 2007 r. – niedziela godz. 12.00 Rokita Rokietnica – Orzeł Słopanowo
27 maj 2007 r. – niedziela godz. 14.00 GKS Gólczewo – Rokita Rokietnica
3 czerwiec 2007 r. – niedziela godz. 11.00 Rokita Rokietnica – Arka Kiekrz
10 czerwiec 2007 r. – niedziela godz. 13.00 Czarni II Śródmieście Wróblewo – Rokita Rokietnica

Zapraszamy sympatyków ROKITY - wstęp wolny -

Ludzie listy piszą... „Rokickie Wiadomości” – ponad podziałami?

„Rokickie Wiadomości” – ponad podziałami?

Prasa i szerzej rzecz ujmując środki masowego przekazu uznaje się za czwartą władzę w demokracji. Wolność słowa i niezależność środków społecznego komunikowania są bezcenną zdobyczą demokratycznych społeczeństw we współczesnych czasach. Niezależne media spełniają ważną funkcję kontroli zgodności działań i decyzji organów władzy z prawem, racjonalnością, czy wreszcie ze zwykłym zdrowym rozsądkiem. Mogą być również inspiratorem i kreatorem pomysłów wspomagających rozwiązywanie istotnych problemów społecznych lub gospodarczych.

Na dwa dni przed uzupełniającymi wyborami samorządowymi w Rokietnicy, które odbyły się w dniu 4 marca br., ukazał się drugi numer „Rokickich Wiadomości”. Dzień dystrybucji tego wydania oraz część zawartych w nim artykułów wskazuje jednoznacznie na to, że nie jest to niezależna prasa, lecz organ prasowy Wójta i Przewodniczącej Rady Gminy. Szczególnie bulwersujący w tym numerze był list otwarty podpisany przez Przewodniczącą Klubu Radnych „Razem nad Podziałami”, Pana Radnego Wojciecha Mazurka. Treść tego listu jest jednym wielkim pomówieniem radnych i działaczy Rokietnickiego Forum Obywatelskiego bez podania jakichkolwiek argumentów, a tym bardziej dowodów.

W numerze 2 „Rokickich Wiadomości” znalazł się również artykuł zatytułowany „Zastyszane w Radzie Gminy”, autorstwa osoby podpisującej się pseudonimem Twoja Hala. Żenująco niski poziom literacki tego felietonu, wątpliwe poczucie humoru oraz błędy gramatyczne sprawiają, że teks ten nie jest nawet godny polemiki. Warto jedynie zauważyć, że i w tym artykule radni RFO i ich

praca w Radzie Gminy zostały przedstawione skrajnie tendencyjnie. Ponadto używanie argumentów ad persona w stosunku do radnych typu: „... ten przystojny młody chłopiec z Soboty Marcin Jakobsze z Klubu RFO...”, czy „... a wiesz ten Jurek to nie tylko z chłopami trzyma bo ostatnio słyszałem, że trzymał za kolano tą blondynkę z Szamotulskiej...”, są jedynie świadectwem poziomu intelektualnego Autora.

W numerze „Rokickich Wiadomości” z lutego br. znaleźć można dwie wypowiedzi Pana Wójta Bartosza Derecha. Pierwsza dotyczy problemów komunikacyjnych i budowy dróg. Jest to bez wątpienia postęp w stosunku do Wójta minionej kadencji, który miał zwyczaj informować społeczeństwo o tym, co podpisał, z kim się spotkał etc. Jednakże metodologicznie bardziej właściwe byłoby najpierw przedstawić ramową koncepcję rozwoju społeczno-gospodarczego gminy, wskazać kluczowe problemy, priorytety ich rozwiązywania oraz projektowane źródła sfinansowania. Dopiero na tym tle wskazane byłoby prezentować rozwiązania w poszczególnych sferach. Jest to klasyczny wymóg systemowego podejścia do analizy i projektowania pożądanych zmian w systemie społeczno-ekonomicznym, którym jest gmina. W drugiej wypowiedzi na stronie 9 „Rokickich Wiadomości” Wójt zachęca, i słusznie, mieszkańców do udziału w wyborach uzupełniających do Rady Gminy w dniu 4 marca. W tekście tym znajduje się zdanie następującej treści: „Fakt, że tym przedstawicielem może być członek danej społeczności, jest dodatkowym atutem idei samorządności”. Wypowiedź ta dla nawet przeciętnie obeznanych osób nie może być odebrana inaczej jak kryptoreklama jednego, a właściwie jednej kandydatki w wyborach uzupełniających.

Przedstawione wyżej argumenty oraz fakt, że Redaktor Naczelna „Rokickich Wiadomości” jest podwładną Wójta wskazują dość jednoznacznie na zależność tego czasopisma od władz lokalnych. Ewentualna odpowiedzialność prawna za pomówienia zawarte w numerze drugim „Rokickich Wiadomości” będzie spoczywać na autorach

i Redaktor Naczelnej. Jednakże moralna odpowiedzialność spoczywa bez wątpienia na Przewodniczącej Rady Gminy i Wójcie. Zaprezentowane nieprawdziwe fakty i opinie o RFO zawarte w „Rokickich Wiadomościach” na dwa dni przed wyborami uzupełniającymi stały się swoistą reklamą kandydatki komitetu wyborczego „Razem nad Podziałami”. Trudno jednoznacznie przesądzić, czy fakt ten wpłynął na ostateczny wynik wyborczy, natomiast ujawnił bez wątpienia jakoś i standardy etyczne prominentnych osób. Dla radnych i działaczy RFO jest to dodatkowy asumpt do jeszcze bardziej wnikliwego przylgania się działaniom i decyzjom organów władzy lokalnej oraz informowania o nich opinii publicznej. Radni RFO nie ograniczali się do krytyki, lecz wskazywali i będą wskazywać alternatywne możliwości rozwiązywania problemów naszej lokalnej społeczności.

Opublikowanie niniejszej wypowiedzi w całości, bez ingerencji cenzorskiej redakcji, w trzecim numerze „Rokickich Wiadomości” będzie świadczyć o tym, że Wójt i Przewodnicząca Rady Gminy zrozumieli sens i doniosłość upowszechnienia w praktyce zasady niezbędnej różnorodności, stanowiącej siłę napędową wszelkiego rozwoju, w tym pomyślnego kształtowania przyszłości naszej Gminy.

*Marek Pankowski
Członek Rokietnickiego
Forum Obywatelskiego*

Od redakcji

Zespół Redakcyjny w pełni zgadza się z wykładnią obowiązków i praw dziennikarskich zawartych w pierwszym akapicie listu. Co do dalszej części treści zawartej w tym liście, wstrzymujemy się z komentarzem pozostawiając ocenę wypowiedzi naszego czytelnika mieszkańcom.



Komisariat Policji w Tarnowie Podgórnym
Rewir Dzielnicowych w Rokietnicy
 ul. Rolna 20, 62-090 Rokietnica
 tel./fax 061-814-51-97

Kierownik Rewiru Dzielnicowych:
 asp. sztab. Jarosław Zmudziński
 kom. 605-19-29-34

Dzielnicowy Rejonu nr I:
 st. post. Bartosz Gawęda
 tel. 061-814-51-97
 Obsługuje miejscowości:
 Rokietnica, Krzyszkowo, Żydowo,
 Rostworowo, os. Zmysłowo

Dzielnicowy Rejonu nr II: sierż.
 sztab. Michał Rudny
 tel. kom. 605-19-29-39
 Obsługuje miejscowości: Kiekrz, Pa-
 włowice, Starzyny, Sobota, Bytkowo

Dzielnicowy Rejonu nr III: sierż.
 sztab. Błażej Matysiak
 tel. kom. 609-600-340
 Obsługuje miejscowości: Cerekwica,
 Przybroda, Dalekie, Mrowino,
 Napachanie, Kobylniki, Rogierówko



DYŻUR CAŁODOBOWY:
dyżurny Komisariatu Policji
w Tarnowie Podgórnym:
tel. 061- 8146-997 lub 997

CZYSTA GMINA? NIE ZAŚMIECAJ ŚRODOWISKA!

Szanowni mieszkańcy naszej gminy!

Z nastaniem wiosny większość z nas zabiera się do tzw. „wiosennych porządków”. Zauważamy wówczas wiele niepotrzebnych i nieprzydatnych nam rzeczy-śmieci. Powstaje problem co z tym zrobić. Co bardziej „pomysłowi” mieszkańcy pozbywają się ich w sposób nielegalny, tj. wyrzucając śmieci do la-

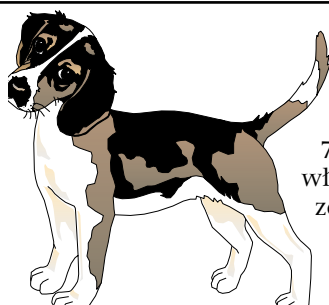
sów, rowów, porzucając je w miejscach publicznych, wystawiając tym samym wizytówkę nie tylko sobie, ale całej naszej gminie.

Wykładnią artykułu 145 Kodeksu Wykroczeń jest: „każdy, kto dopuszcza się wymienionego czynu podlega karze grzywny do 500zł! Nakłada się obowiązek uporządkowania, przywrócenia do stanu poprzedniego zaśmieconego miejsca. Ujawnieni sprawcy wykroczenia z art. 145 KW będą bezwzględnie karani maksymalnym wymiarem kary!



Uwaga właściciele psów!

W związku z notorycznymi zgłoszeniami o wałęsających się, pozostawionych bez opieki i dozoru psach zwracamy się z apelem do właścicieli psów o właściwe zabezpieczenie terenu swojej posesji, aby nie dopuścić do sa-



mowlonego wybiegania psów i wałęsania się ich w miejscach publicznych. Przypominamy, że zgodnie z artykułem 77 Kodeksu Wykroczeń każdy właściciel psa ma prawny obowiązek zachowania należytych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia (smycz, kaganiec). Osoby nie stosujące się do tego artykułu będą bezwzględnie karane maksymalnym wymiarem kary w wysokości 250 zł. Psy pozostawione bez opieki będą wywożone do schronisk dla zwierząt na koszt właścicieli!

Kącik Kryminalny gminy Rokietnica

- 13.02.2007r w Pawłowicach na ul. Pawłowickiej spaleni uległ barak mieszkalny o konstrukcji drewnianej. Przyczyną zdarzenia było zapuszczenie ognia.
- 13.02.2007r o godz. 23.50 w Rokietnicy na ul. Szamotulskiej funkcjonariusze Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy zatrzymali kierowcę pojazdu m-ki VW Yento który kierował samochodem będąc w stanie nietrzeźwym, 0,35 mg/1 w wydychanym powietrzu.
- 18.02.2007r w Rokietnicy na ulicy Szkolnej w godz. 8.40-10.00 podczas mszy w kościele nieustaleni dotąd sprawcy dokonali kradzieży samochodu m-ki Fiat Seicento koloru granatowego. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
- Od 01.08.2006r do 23.02.2007 r z mieszkania w Rokietnicy na ul. Krętej dokonano kradzieży biżuterii złotej w postaci pierścionków, bransoletek, łańcuszków oraz kolczyków. Straty w wysokości 5.500 zł. Funkcjonariusze Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy dokonali zatrzymania osoby podejrzewanej o dokonanie tego przestępstwa. Postępowanie przygotowawcze w tej sprawie prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
- 01.03.2007r o godz. 6.30 w Rokietnicy funkcjonariusze Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy dokonali zatrzymania mężczyzny lat 35 poszukiwanego przez Komisariat Policji w Trzciance. Osobę doprowadzono do Aresztu Śledczego.
- 01.03.2007r w KP Tarnowo Podgórne zgłoszono zawiadomienie o zaginięciu mężczyzny lat 33, mieszkaniec miejscowości Rokietnica. Sprawę poszukiwawczą prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
- 04.03.2007 r w godz. 21.30-22.00 w lesie w miejscowości Bytkowo n/n sprawcy dokonali kradzieży z zaparkowanego pojazdu m-ki BMW 320 zderzaka przedniego, lamp, oraz kierunkowskazów a także poduszek powietrznych. Straty w wysokości 10.000 zł. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
- 07.03.2007r o godz. 20.05 w Cerkwicy na ul. Szamotulskiej funkcjonariusze KP Tarnowo Podgórne zatrzymali kierowcę samochodu m-ki Opel Astra który kierował pojazdem będąc w stanie nietrzeźwym. Zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu 1,07 mg/1.
- Od 05.03.2007r godz. 12.00 do dnia 08.03.2007r godz. 12.00 w Rokietnicy na ul. Rolnej terenu posesji nieustaleni dotąd sprawcy dokonali kradzieży 2 kół kompletnych od samochodu terenowego m-ki Toyota Runner. Straty w wyniku kradzieży wynoszą 2.000 zł.

Osoby mogące pomóc w ustaleniu sprawców wyżej wymienionych przestępstw proszone są o kontakt z dzielnicowymi Rewiru w Rokietnicy. Anonimowość zapewniona. Zwracamy się również z prośbą do mieszkańców naszej Gminy o zwracanie szczególnej uwagi na osoby których zachowanie i wygląd mogą wskazywać że planują dokonanie przestępstwa i informowanie o tym dyżurnego KP Tarnowo Podgórne pod nr telefonu 061-8146-997.

Ludzie, których warto poznać

Wojujemy razem na tej ziemi od ponad 60 lat...



Jaka jest historia Państwa miłości?

Urodziłem się w 1922 roku w Promnicach koło Biedruska. Jako młodziak mieszkałem w Poznaniu na Gołcinie, ponieważ ojciec wykładał w Szkole Podoficerskiej. W Krakowie ukończyłem Gimnazjum klasyczne, a potem w tajnych kompletach liceum. Po wojnie pomagałem kapelanowi Wyszyńskiemu, późniejszemu Prymasowi, który wtedy tworzył przyczółek szkolnictwa katolickiego w Lubrańcu. Zbieraliśmy tam materiały, a gdy przeniósł się do Włocławka ja udałem się w poszukiwaniu pracy. Ponieważ w Gimnazjum grałem w orkiestrze - zostałem organistą w Mysłiborzu koło Konina. Tam poznałem młodszą ode mnie o osiem lat wspaniałą dziewczynę. Śpiewała w chórze, miała dobry głos. Wojna nie oszczędziła jej rodziny, Niemcy zamęczyli ojca i musiała pracować w gospodarstwie. W lipcu 1946 roku zawarliśmy związek małżeński i od tamtego czasu wojujemy razem na tej ziemi. Wiele wspólnie przeszliśmy, choroby żony i moje. Ale dojechalśmy do 60 rocznicy ślubu i mam nadzieję, że jeszcze dojedziemy dalej. Cieszę się, że mogę osobiście opiekować się żoną w jej chorobach. W ubiegłym roku z okazji naszego jubileuszu zostaliśmy uhonorowani przez władze gminy podczas uroczystości, która odbyła się w restauracji w Mrowinie.

Jesteście Państwo już pradiadkami, proszę nam opowiedzieć o swojej rodzinie.

Wychowaliśmy pięcioro dzieci, czterech synów i córkę: Jerzego, Pawła, Karola, Mariusza i Beatę. W grudniu ubiegłego roku pożegnaliśmy najmłodszego z synów, który mieszkał w Antoninku. Zabrała nam go choroba, która błyskawicznie się rozwinęła. Najstarszy syn od 15 lat mieszka w Niemczech, do wyjazdu zmusiła go sytuacja polityczna. Paweł mieszka w Gdyni, Karol w Mieszkowicach koło Kostrzyna nad Odrą, a Beata najbliżej nas - w Rokietnicy. Nasza rodzina jest dosyć rozległa, mamy ośmioro wnucząt, trzy prawnuczki i jednego prawnuka.

Jak wspomina Państwo Rokietnicę sprzed lat?

Gdy w 1974 roku przywędrowaliśmy do Rokietnicy to była wioseczka, bez chodników, „kocie łby” zamiast asfaltu.

Wiceprzewodniczącym Rady był wówczas Pan Kazimierz Derech. Potrafił tak oddziaływać przez radnych, że naprawdę wiele działo się dla wioski. W Rokietnicy było czysto, park był pięknie zaprowadzony. Warto wspomnieć, że w tamtych czasach obecny Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich to była kolosalna szkoła. Naramowice, Pobiedziska, Owińska, Będlewo - we wszystkich tych miejscowościach miała swoje filie. Dzięki dogodnemu położeniu blisko Poznania Rokietnica zaczęła się rozrastać. Najpierw położono chodniki a tuż przed stanem wojennym asfalt - od Napachania aż do ulicy Obornickiej. Była to tzw. droga rokadowa dla przejazdu czołgów na wypadek niebezpieczeństwa zbrojnego.

Przez wiele lat pracował Pan w rokietnickim Technikum rolniczym i ogrodniczym, wcześniej uczył Pan w wielu innych placówkach.

Tak, pierwszą szkołą, w której pracowałem było Gimnazjum Samorządowe w Kazimierzu Biskupim, potem uczyłem w Grudziądzu. Następnie byłem dyrektorem i metodykiem w Ośrodku Metodycznym w Gdańsku. To była bardzo ciężka praca z młodzieżą powojenną. Zrezygnowałem z niej i powróciłem do Poznania gdzie przydzielono mnie do Czarnkowa, następnie do Trzcianki koło Opalenicy i potem do Mieszkowic. Jednak z uwagi na dzieci chciałem mieszkać blisko Poznania i tak trafiliśmy do Rokietnicy. W naszej szkole pracowałem jako nauczyciel i kierownik internatu. Uczyłem wszystkich przedmiotów technicznych, ale przede wszystkim ekonomii, organizacji gospodarstw, produkcji polowej, do tego dochodziła chemia, język polski i historia. Dużo czasu spędzałem na terenie internatu. Szczególnie starałem się zajmować młodzieżą podczas sobót i niedziel, ponieważ tylko jeden weekend w miesiącu był wyjazdowy. Stworzyliśmy własną, małą orkiestrę, organizowaliśmy wieczorki taneczne, co miesiąc przyjeżdżała Filharmonia poznańska z koncertem. W tym czasie cały ciężar prowadzenia domu przejęła na swoje barki żona, pielęgnowała nasze ognisko domowe. Wykonywała kolosalną pracę wychowując nasze dzieci. Wiedziałem, że małżonka wspaniale zajmie się dziećmi i dlatego mogłem poświęcić się pracy zawodowej. W 1995 roku, po 47

latach pracy nauczycielskiej, przeszedłem na emeryturę.

Jakie wydarzenie z życia szkoły szczególnie zapadło Panu w pamięci?

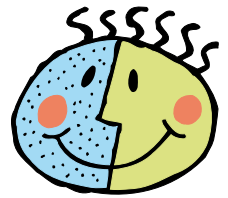
Ciepło wspominam udział naszej placówki w tzw. Internakiadzie w roku szkolnym 1976/77. Była to ogólnopolska rywalizacja internatów o palmę zwycięstwa, bez względu na typ szkoły. Kiedy dyrektor Kazimierz Derech zaproponował, żebyśmy przystąpili do tego konkursu powiedziałem: dyrektorze, nie zavrcajmy głowy. Ale dałem się namówić. W tamtych czasach internat był duży, mieszkało w nim średnio 120 osób. Była to młodzież z całej Polski, od Karpat aż po Wybrzeże, ale szczególnie z Wielkopolski. Udało nam się stworzyć bardzo dobry, wspaniale pracujący Samorząd Uczniowski. Tej młodzieży można było zaufać. Pochodziła głównie z rodzin wiejskich i umiała docenić serce pedagogów. Dzięki ich zaangażowaniu pokonaliśmy wszystkich rywali - zwyciężyliśmy w skali całego kraju. W nagrodę otrzymaliśmy z dyrektorem ordery, a młodzież 100 kompletów mebli do internatu, prosto ze Swarzędza. Radość była wielka!

Jak wspomina Państwo współpracę z Panem Kazimierzem Derechem, ojcem obecnego Wójta?

Z dawnym dyrektorem wspaniale mi się pracowało, mimo że politycznie i na innych płaszczyznach ideowych się różniliśmy. Ustaliśmy sobie plan współpracy i nie wchodziliśmy sobie w paradę. Najważniejsza dla nas była obrona i potrzeba kształcenia młodzieży, a jeśli chodzi o obronę szkoły to walczyliśmy we dwóch jak lwicy. Bardzo się cieszę, że syn mojego dyrektora został Wójtem. Myślę, że to był dobry wybór i że spełni oczekiwania mieszkańców naszej gminy. Życzę, aby miał dużo mądrości, czyli umiejętności odróżnienia dobra od zła oraz roztropności: spojrzenia wstecz, pracy bieżącej i robienia planów na przyszłość. Jeśli będzie się sprawdzał, to chciałbym, aby był Wójtem jak najdłużej. Nie ukrywam jednak, że liczyłem na to, że obejmie szkołę po ojcu. Może moje marzenie kiedyś się spełni.

Dziękuję Państwu pięknie za rozmowę i życzę jeszcze wielu wspólnie spędzonych lat.

Z Państwem Elżbietą
i Stanisławem
Sikorskimi,
jednym z najstarszych
małżeństw
mieszkającym
w naszej gminie
rozmawia Kamila
Marcinkowska.



Idą dwa psy z panami - jamnik i doberman. Nagle jamnik powalił jednym ruchem łapy dobermana. Zaskoczony właściciel dobermana pyta się właściciela jamnika:

- sprzeda mi go pan za milion złotych?
- panie, milion to ja dałem za operację plastyczną tego małego krokodyla.

Zagadka z j. polskiego:

Proszę dokończyć zdanie:
Obiegłem kamień <-> kamień został przeze mnie obięgnięty.
Obszedłem kamień <-> kamień został przeze mnie

Blondynka o elektryczności:
Prąd jest coraz gorszy. Widzę to wyraźnie po tym jak długo uruchamia mi się komputer. Rok temu jak go kupiłam to prąd był dobrej jakości i komputer uruchamiał

mi się błyskawicznie. Teraz muszę czekać bardzo długo. Programy też otwierają mi się długo. Uważam że wysoka cena musi iść w parze z wysoką jakością. Nie będę płaciła za taki beznadziejny prąd.

Jakie jest ulubione ciastko szefa?
- Tyrajmisiu

Cytaty sądowe
- Jak stwierdzono, pozwany miesz-

kał w dniach 16-17 sierpnia br. w hotelu nie z kobietą, lecz z żoną.
- Poszkodowany był bardzo zdenerwowany i krzyczał, więc żeby go uspokoić, uderzyłem go łaską w głowę...

- Katarzyna W. nigdzie nie pracuje, uprawia wolny zawód na ulicach miasta, zwłaszcza w okolicach Dworca Głównego.

- Ten dom, to w większości budo- wał Jan K., który był kochankiem mojej babki, a częściowo jej siostry.



KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

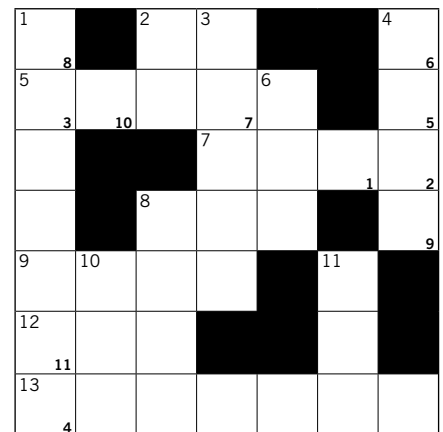
POZIOMO:

- 2) Obniżone e
- 5) Tytan dźwigający na barkach sklepienie niebios
- 7) Samiec zająca
- 8) Dawna jednostka dawki pochłoniętej promieniowania jonizującego
- 9) Krótka rozprawa naukowa lub literacka
- 12) Miasto na Łotwie, nad

rzeką Vaidrą
13) Imię męskie

PIONOWO:

- 1) Dawniej: poeta lub zwycięzca w zawodach sportowych nagrodzony wieńcem laurowym
- 2) Najwyższy bóg kana- nejski
- 3) U ludów wschodnich i południowych rodzaj oszczepu
- 4) Największe miasto wyspy Okinawa
- 6) Ogród owocowy
- 8) John (1887-1920), amer. poeta; „10 dni, które wstrząsnęły światem”
- 10) Miasto u stóp Ardenów (Belgia), słynne uzdrowisko
- 11) Jednym susem, bardzo szybko, w mgnieniu oka



Nagrodą jest talon na usługi kosmetyczne o wartości 30 zł. Fundatorem nagrody jest Gabinet Kosmetyczny z Rokietnicy.

GABINET KOSMETYCZNY

ul. Gminna 5, 62-090 Rokietnica
tel. 061-814-57-80
wt. - pt. 10.00-18.00, soboty 10.00-14.00
zabiegi kosmetyczne twarzy, manicure, tipsy żelowe, pedi- cure, henna brwi i rzęs, makijaż, zabiegi wyszczuplające.

Litery z ponumerowanych pól (prawy dolny róg) utworzą hasło. Nagroda główna zostanie rozlosowana wśród czytelników, którzy w terminie do 13 kwietnia 2007 roku prześlą hasło na kartce pocztowej pod adres: Rokickie Wiadomości, ul. Golecińska 1, 62-090 Rokietnica, z dopiskiem Krzyżówka nr 2/2007. Imię i nazwisko osoby nagrodzonej zamieścimy w następnym numerze „Rokickich Wiadomości”.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----

Rozwiązaniem jest cytat z fraszki „M-3” Tadeusza Fangrata.

Wysyłając rozwiązanie wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, w celu opublikowania moich danych osobowych na łamach gazety w razie wygranej. Regulamin krzyżówki publikowanej w gazecie „Rokickie Wiadomości” jest dostępny na stronie www.rokietnica.pl.

PRAWDA BOLI to rozwiązanie poprzedniej krzyżówki. Nagrodę wylosowała Alicja Szymoniak z Rokietnicy. Gratulujemy! Nagroda do odbioru w siedzibie redakcji.



Kącik kulinarny

NASZA KUCHNIA REGIONALNA

Zbliżają się Święta Wielkanocne, mają one swoją tradycję i symbolikę. Współczesny stół wielkanocny, jakkolwiek ma wiele cech wspólnych z przeszłością, jest nieco odmienny w swoim wyglądzie. Po dawnych obrzędach i zwyczajach pozostały jedynie pewne elementy: rzeżucha, owies w doniczce, baranek, malowane jaja, mazurki, szynka i baby. Proponujemy Państwu przepis na wielkanocną babę i życzymy radosnego przeżycia tych Świąt.

Baba drożdżowa

(porcja na dużą formę, do mniejszej użyć połowy ilości składników)

Składniki:

- 1 kg mąki,
- 8 żółtek,
- 1 szklanka cukru,
- 2 kostki masła, 10 dkg drożdży,
- ½ szklanki mleka, szczypta soli,
- skórka otarta z cytryny, bakalie, tłuszcz oraz bułka tarta do formy

Wykonanie:

Przygotować rozczyń z drożdży, tzn. rozpuścić drożdże w niewielkiej ilości mleka i lekko podgrzać. Żółtka utrzeć z cukrem, a masło roztopić w rondlu na małym płomieniu. Do przesianej mąki dodać sól, przygotowane drożdże, roztopione masło, utarte żółtka i wyrobić jednolite ciasto. Dodać skórkę tartą z cytryny oraz bakalie. Pozostawić ciasto do wyrośnięcia. Gdy ciasto wyrośnie, przełożyć je do wysmarowanej tłuszczem i wysypanej bułką tartą formy. Piec około 1 godziny. Po upieczeniu i wystudzeniu babkę obsypać cukrem pudrem lub poleać lukrem.



Oprac.: K.M. na podstawie „Kuchnia wielkopolska wczoraj i dziś” Poznań 1996r.

Komentarz Autora do „Listu otwartego”

opublikowanego w „Rokickich Wiadomościach” nr 2

Publikacja „Listu otwartego” przekazanego do redakcji „Rokickich Wiadomości” w dniu 19.02.2007r. wywołała wiele kontrowersji i odbiła się szerokim echem wśród społeczności naszej gminy. Po ich ukazaniu się zarzucano mojej osobie, że w treści tegoż listu zostały zawarte słowa i określenia zniesławiające członków Klubu Radnych Rokietnickiego Forum Obywatelskiego. Co więcej zarzucono mi prowadzenie w ten sposób negatywnej kampanii wyborczej w stosunku do KWW Rokietnickie Forum Obywatelskie- Gmina Przyszłości i jej kandydata na Radnego pana dr. Andrzeja Kijowskiego a na rzecz kandydata KWW „Razem Ponad Podziałami”. Efektem tych zarzutów było skierowanie przeciwko mnie i redaktor naczelnej „Rokickich Wiadomości” pani Magdalenie Sotysyńskiej pozwu do Sądu.

Rozprawa odbyła się w dniu 05.03.2007r. w Sądzie Okręgowym w Poznaniu. Po przedstawieniu przeze mnie własnych argumentów i

interpretacji treści zawartych w liście z których niebicie wynikało, że nie było moją intencją obrażanie lub atak na jakiegokolwiek osoby, czy ugropowanie (nie mówiąc już o naruszeniu kogokolwiek dóbr osobistych), Sąd pozew oddalił w całości. Nie doszukał się bowiem w treści „Listu” jakiegokolwiek agitacji przedwyborczej (tym bardziej, że nie byłem w wyborach uzupełniających czynnym lub wspierającym członkiem KWW „Razem Ponad Podziałami”). Nie było też w ww. „Liście otwartym” oskarżenia kogokolwiek o chęć przejęcia władzy w celu uzyskania jakichkolwiek korzyści materialnych. Widniejące w treści słowo „prywatna” dotyczyło bowiem (co wynikało wyraźnie z kontekstu „Listu”) prywaty politycznej realizowanej np. podczas sesji budżetowej w dniu 01.02.2007r. przez koleżanki i kolegów z Klubu Radnych RFO. Pisząc mój list miałem na celu właśnie napiętnowanie tej polityki i wezwanie do zmiany sposobu politycznego myślenia dla dobra gminy i

wyborców, których przecież reprezentujemy. Wzywałem też do wzajemnego szacunku, szacunku dla ludzi którzy reprezentują naszą gminę. Społeczeństwo które obdarzyło nas mandatem zaufania, wybierając na radnych, oczekuje od Rady Gminy mądrych i rzeczowych decyzji które rozwiązać mają wiele nabrzmiałych i bolesnych dla naszych mieszkańców spraw. Każdy z nas Radnych, składając ślubowanie, zobowiązał się przecież do służenia całej społeczności gminy Rokietnica, bez względu na swoje poglądy czy programy polityczne i ten obowiązek winien nosić w sercu. Pozytywnym aspektem całej tej sprawy jest fakt przeprowadzenia przez Przewodniczącego Klubu Radnych RFO kolegę Sławomira Kieliszka, radnego Ryszarda Śluszczyka, za godny pożalowania incydent. Doceniam ten gest i dumny jestem z postawy kolegi Sławomira Kieliszka. Nigdy nie zamierzałem i nie zamierzam odtrącać ręki wyciągniętej do zgody. Pragnę zapewnić, że jeżeli jakkolwiek osoba źle odczytała moje intencje i czuje się obrażona z tytułu publikacji mojego „Listu Otwartego” to ze szczerego serca mówię **PRZEPRASZAM.**

Apeluję też do wszystkich Radnych i mieszkańców naszej gminy. Zjednoczmy się i stojąc w jednym szeregu wesprzyjmy w słusznych i dobrych dla gminy Rokietnica sprawach tego który w poczuciu obowiązku, wziętą na siebie mimo młodego wieku, tak wielki ciężar odpowiedzialności za losy naszej Małej Ojczyzny. Zróbmy to po to żeby nasze dzieci i wnuki mogły żyć w piękniejszej i zasobniejszej gminie i żeby pamięć o nas i naszej pracy zawsze była dla nich powodem do dumy.

Ze względu na ten szczególny czas przedświąteczny, pragnę złożyć serdeczne życzenia wszystkim mieszkańcom i mieszkańcom gminy Rokietnica, Koleżankom i Kolegom Radnym, urzędnikom, Wójtowi i ludziom dobrego serca, bez względu na ich sympatie polityczne czy przynależność organizacyjną. Niech Święta Wielkiej Nocy natchną nas miłością do bliźnich i przypomną, że jesteśmy wszyscy dziećmi tego samego stwórcy.

*Przewodniczący Klubu Radnych „Razem ponad podziałami”
Wojciech Mazurek*

Rokietnica, dn. 14 marca 2007 roku

ODPOWIEŹ

W związku z art. 31 i art. 32 ust. 1-8 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku - Prawo Prasowe, członkowie Klubu Radnych Rokietnickie Forum Obywatelskie oraz członkowie komitetu Wyborczego Wyborców Rokietnickie Forum Obywatelskie domagają się opublikowania niniejszej odpowiedzi na zagrażające dobrom osobistym stwierdzenia zawarte w opublikowanym na łamach czasopisma „Wiadomości Rokickie” (nr 2(90) z lutego 2007 roku), „Liście otwartym” autorstwa Wojciecha Mazurka.

Naszym zdaniem zawartość wspomnianego listu uraga kulturze prowadzenia debaty publicznej w demokratycznym państwie. Opublikowany na dwa dni przed ciszą wyborczą „List otwarty” autorstwa W. Mazurka, przewodniczącego Klubu Radnych „Razem nad Podziałami”, nie przez przypadek nie zawiera żadnych prawdziwych faktów, do których mieszkańcy gminy mogliby się odnieść. Stwierdzenia typu: „ostatnie wydarzenia”, „osoby niezależne”, „irrationalne zagrożenia”, „pełne kłamstw i fałszu insynuacje” są tak ogólne, że czytelnik nie może wyrobić sobie zdania o istocie spraw, do których miałyby się odnosić. Przypisywana członkom RFO w całym niemal tekście chęć stworzenia „wyreżyserowanego spektaklu” czy „skonstruowanej histerii” stała się w przypadku wspomnianego listu udziałem jego autora. On to bowiem postraszył mieszkańców gminy, snując bezpodstawnie czarne wizje o spiskowym charakterze (o RFO - „do czego jeszcze może się dopuścić jutro?” – pisownia oryginalna, „komu i czemu ma służyć RFO”). Nadużyciem godzącym w dobra osobiste członków Rokietnickiego Forum Obywatelskiego są stwierdzenia zawarte w liście, sugerujące kierowanie się tzw. prywatą w działalności radnych i członków Forum („dla kogo tak naprawdę pracują działacze RFO i czyje partycularne interesy chcą realizować”). Tego typu

zarzut pojawia się ponownie wprost, a więc w dosłownym znaczeniu, w ostatnim akapicie. Pomijając z oczywistych powodów inwektywę zawartą w omawianej publikacji (np. „niewybredni rycerze, mający ograniczone horyzonty myślenia”) pragniemy również zwrócić uwagę na niedopuszczalną w czasopiśmie samorządowym manipulację, jakiej dopuścił się autor listu. Zarzucił on bowiem radnym RFO pomówienie członka rady o pijaństwo. Dementując to nieprawdziwe stwierdzenie wyjaśniamy, że radni RFO w bezpośrednim rozmowie z przewodniczącą Rady Gminy zwrócili uwagę na pojawiający się kilkakrotnie podczas obrad organów władzy lokalnej w Rokietnicy problem jednego z radnych i poprosili o interwencję w tej sprawie. Rzecz działa się za zamkniętymi drzwiami, po zakończeniu posiedzenia, nie ma więc mowy o pomówieniu. Wręcz przeciwnie, radni RFO wystąpili w tej delikatnej materii w celu ochrony dobrego imienia organu samorządowego i uczynili to w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego oraz kultury osobistej. Wyrazamy również niesmak z powo-

du sugestii autora listu dotyczących „napiętnowania i wykluczenia” radnych oraz członków RFO. Tak kategorię sformułowanie nie poparte żadnym dowodem jest nadużyciem tym bardziej, że sugeruje przy użyciu „stosownych mechanizmów i narzędzi” atak na wybranych w demokratycznych wyborach radnych, posiadających mandat społeczny. Nawet nie próbujemy wyobrazić sobie, o jakich to środkach myślał autor listu. Traktując ów list jako nieszczyśliwy incydent apelujemy o prowadzenie debaty w piśmie samorządowym przede wszystkim na fakty i argumenty. Ocenę działań radnych pozostawmy opinii publicznej tworzonej przez społeczność naszej gminy. Autorowi listu radzimy, by ferując tak poważne oskarżenia podparł je dowodami, w przeciwnym bowiem razie po raz kolejny narazi się na zasadny zarzut o manipulowanie mieszkańcami gminy.

*Z poważaniem
Radny Sławomir Kieliszek
W imieniu Klubu Radnych
Rokietnickie Forum Obywatelskie*

Drodzy Uczniowie, Nauczyciele i Rodzice!

Z przyjemnością informujemy, że w ramach programu Sokrates, przyjeżdża do nas George Christodoulou, nauczyciel szkoły partnerskiej na Cyprze.

Będziemy mieli przyjemność gościć Go w naszej szkole w dniach 19 (poniedziałek) - 23 (piątek) marca. George zapozna nas z potrawami, tańcami i gramy podwórkowymi charakterystycznymi dla Cypru. My ze swej strony przedstawimy Mu nasze polskie zwyczaje i sprawimy, aby ciepło wspominał pobyt u nas.

Welcome George!!!!

Katarzyna Pohl
Ilona Śpiewak

Rada Rodziców i Dyrekcja Gimnazjum nr 67 zwraca się o pomoc w dalszym rozwoju szkoły i zakupie pomocy dydaktycznych. Poszukujemy sponsorów, a także umożliwiamy wpłatę 1% od podatku dochodowego na konto szkoły:

*Stowarzyszenie Rodziców na rzecz pomocy szkołom Przyjazna Szkoła.
ul. Szopena 2c, 41-400 Mysłowice*

34132000220112077200153413

Serdecznie dziękujemy.

1%

O G Ł O S Z E N I E P Ł A T N E

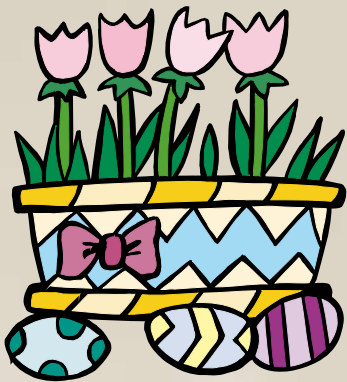
Od dnia 10 kwietnia odbędzie się nabór kandydatek do wyborów

Miss Wielkopolski i Miss Nastolatek 2007

Informacje o wyborach można uzyskać

w Salonach Urody Lafayette - REGIONALNY ORGANIZATOR

bądź na stronie www.missland.pl



WIELKANOCNE tradycje świąteczne

WIELKANOC, najważniejsze i najstarsze święto chrześcijaństwa, obchodzone na pamiątkę Zmartwychwstania Chrystusa. Z Wielkanocą wiąże się liczne religijne i ludowe obrzędy (święcenie pokarmów, pisanki, śmigus-dyngus). Święta Wielkanocne mają bogatą tradycję. Są niezwykle barwne, towarzyszy im wiele obrzędów. Po wielkim poście - kiedyś bardzo ściśle przestrzegany - ludzie z niecierpliwością czekali na odmianę. O wielu

Wielkiego Tygodnia jest Wielka Środa. Młodzież, zwłaszcza chłopcy, topili tego dnia Judasza. Ze słomy i starych ubrań robiono wielką kukłę, którą następnie wleczono na łańcuchach po całej okolicy. Przy drodze ustawiali się gapie, którzy okładali kukłę kijami. Na koniec wrzucano „zdrącę” do stawu lub bagienka. To była wesoła zabawa!

Wielkie grzechotanie

Kiedy milkły kościelne dzwony, rozlegał się dźwięk kołatek. Obyczaj ten był okazją do urządzania psot. Młodzież biegała po mieście z grzechotkami, hałasując i strasząc przechodniów.

Wieszanie śledzia

W widowiskowy sposób rozstawano się też ze śledziem - kolejnym symbolem wielkiego postu. Z wielką radością i satysfakcją

„wieszano” go, czyli przybijano rybę do drzewa. W ten sposób karano śledzia za to, że przez sześć niedziel „wyganiał” z jądłospisu mięso.

Wielki Piątek

To najsmutniejszy dzień w roku. Chrystus umarł na krzyżu. Dzwony milczą. Każdy kto może choć na chwilę wstępuje do kościoła, aby pomodlić się przy grobie Jezusa. Na wsi Wielki Piątek był dniem przejmującym grozą i smutkiem. Panoszyło się zło. Należało uważać, by niechcący nie wpuścić w obejście czarownicy. Starsi nic nie jedli. W Wielki Piątek nie wolno było nic piec w piecu - gdyby ktoś złamał tą zasadę, wówczas cała wieś była skazana na głód z powodu suszy.

Wielka Sobota

Dawniej i dziś gospodynie miały dużo pracy. Przygotowuje się potrawy, piecze się baby i mazurki. Przychodziła wreszcie ta godzina, o której wychodziły kobiety z koszami pełnymi jedzenia. W koszu musiały być: chleb albo jego świąteczna odmiana - paska, sól, pisanki, szynka, kiełbasa, chrzan, masło, ser, lukrowana drożdżowa baba, kołacz, struclę, mazurki. Rano święcił ksiądz wodę, w południe pokarmy, a wieczorem ogień. Tak było kiedyś, dziś święci się ogień i wodę wieczorem, podczas uroczystego obchodu wigilii paschalnej.

Wielkanocna Niedziela

W tym dniu spożywa się uroczyste śniadanie w gronie rodzinnym, poprzedzone składaniem sobie życzeń. Wielkanoc wieńczy okres Wielkiego Postu i poprzedzający ją Wielki Tydzień. Jest czasem radości. Dawniej zabawy z jajkami trwały całą Wielką Niedzielę. Młodzież gromadziła się na tłuczenie jaj. W Wielką Niedzielę poranny huk petard i dźwięk dzwonów miał obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, poruszyć zatwardziałe serca skąpców i złośliwych sąsiadów.

Lany poniedziałek

Lany poniedziałek, śmigus-dyngus, święto lejka - to zabawa, którą wszyscy doskonale znamy. Oblewać można było wszystkich i wszędzie. Zmoczone tego dnia panny miały większe szanse na zamążpójście. A jeśli któraś się obraziła - to nieprędko znalazła męża. Wykupić się można było od oblewania pisanką - stąd każda panna



starala się, by jej kraszanka była najpiękniejsza. Chłopak, wręczając tego dnia pannie pisankę, dawał jej do zrozumienia, że mu się podoba.

Szukanie zajączka

Wyrazem wielkanocnej radości rodziny może być po zakończeniu śniadania, wspólna zabawa - zwana szukaniem zajączka, czyli małej niespodzianki dla każdego.

Wielkanocne jajo

Jajo - króluje na wielkanocnym stole, jest symbolem życia i odrodzenia. Tradycja pisanek i dzielenia się święconym jajkiem sięga daleko w przeszłość. Już starożytni Persowie wiosną darowali swoim bliskim czerwono barwione jaja. Zwyczaj ten przyjęli od nich Grecy i Rzymianie. Rumuńskie przysłowie ludowe mówi: „Jeśli my, chrześcijanie, zaprzestaliśmy barwienia jaj na czerwono, wówczas nastąpi koniec świata”. Czerwone pisanki mają ponoć moc magiczną i odpędzają złe uroki, są symbolem serca i miłości.

M.S.
Oprac. na podstawie
„Polskie Tradycje Świąteczne”
Ewa Ferenc
oraz <http://www.tfk.tarnow.pl>



wielkanocnych obyczajach pamiętamy także dzisiaj. Dzięki nim świąteczne dni są bardziej radosne.

Palemki na szczęście

Wielki Tydzień zaczyna się Niedzielą Palmową. Kiedyś nazywano ją kwietną lub wierzbną. Palemki - różgi wierzbowe, gałązki bukszpanu, malin, porzeczek - ozdabiano kwiatkami, mchem, ziołami, kolorowymi piórkami. Po poświęceniu palemki biło się nią lekko domowników, by zapewnić im szczęście na cały rok. Połknięcie jednej poświęconej bazi wróżyło zdrowie i bogactwo.

Topienie Judasza

Kolejnym ważnym dniem

